RZECZPOSPOLITA
i
DZIENNIK GOSPODARCZY

10 stron
Cena 5 zł.

ROK V WARSZAWA, ŚRODA 21 KWIETNIA 1948 ROKU Nr. 108 (1317)

Pierwsze wyniki wyborów we Włoszech

Miliony głosów dla Frontu
mimo oszustw de Gasperi'ego

(Telefonem z Rzymu od korespondenta API)

RZYM. 20.4 (API). Korespondent API podaje dziś z Rzymu pierwsze opublikowane wyniki wyborów z niektórych miast włoskich.

Według ostatnich informacji nie oficjalne wyniki przedstawiają się jak następuje:

Bolonia. Wyniki z 88 okręgów na 267 okręgów. Front Ludowy — 18.824 głosy, chadecja — 18.734, Saragat — 5.784, blok narodowy— 1.470.

Ankona. 45 z 88 okręgów. Front Ludowy — 8.645 głosów, chadecja — 8.732, blok narodowy — 803.

Modena. Front Ludowy — 29.900 chadecja — 19.127. Saragat —5.017, blok narodowy — 700.

Turyn. Wyniki z 360 okręgów na 785. Front Ludowy 65.960 głosów. chadecja — 87.363. Saragat — 29.585, blok narodowy — 11.993.

Powyższe liczby dotyczą wyborów do senatu.

Według ostatnich wiadomości pochodzących od korespondenta „United Press" wybory do Senatu przedstawiają się następująco:

Chrześcijańska Demokracja — 3.725.956. Front Demokratyczny — 2.383.541. Partia Saragata — 522.788 Blok Narodowy — 330.359.

Są to obliczenia odnoszące się do około ¼ wszystkich oddanych głosów.

RZYM, 20.4 (API). Wczoraj po południu, natychmiast po zamknięciu urn wyborczych, rząd po przez 75 dzienników kontrolowanych przez wielki przemysł, rozpoczął akcję, mającą na celu przekonanie ludności o zwycięstwie chrześcijańskiej demokracji.

Ranne wydanie dziennika „Avanti" donosi, że w **wyścigu fałszywych wiadomości prym wiodła agencja urzędowa ANSA.**

„Niezależne" dzienniki wieczorowe i popołudniowe, jak „Giornale d' Italia", „Momento Serra" Corriere swymi redakcjami głośniki przez które podawały wyniki tylko korzystne dla chrześcijańskiej demokracji.

Wspomniane dzienniki jak również szereg innych prawicowych pism, wydawały wczoraj co godzinę dodatki nadzwyczajne, podczas gdy komenda policji w Rzymie zabroniła lewicowemu dziennikowi popołudniowemu „Republica" wydania jakiegokolwiek dodatku uniemożliwiając w ten sposób rzetelne informowanie ludności o prawdziwych wynikach wyborów.

„Avanti" donosi dalej że do zamieszania przyczynił się także rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych, który podawał dziennikarzom tylko wiadomości korzystne dla chrześcijańskiej demokracji.

Dzienniki lewicowe donoszą dziś rano o **dalszych nadużyciach wyborczych ze strony chrześcijańskiej demokracji.** Fakt ten zmuszony był nawet przyznać rzecznik ministerstwa spraw wewn.. stwierdzając, że istotnie zdarzyły się pewne nieścisłości" Miały one miejsce między innymi w miejscowościach Teor, Ripa, Tagnano, Bolignano, w prow. Forli. Bergamo i Benevento, w Arezzo, Talemaggio i inn.

Ulice Rzymu przybrały wczoraj niecodzienny wygląd. W świetle neonów i jarzących się świateł wystawowych olbrzymie tłumy ludzi zapełniały chodniki i jezdnie, tworząc grupki gestykulujące żywo i omawiające z najwyższym zainteresowaniem wyniki wczorajszych i przedwczorajszych wyborów. Tramwaje i samochody z trudem przeciskały się przez falę ludzką, która zalegała jezdnię.

Całe miasto żyje wyborami. Pod wieczór w chaotycznym pierwotnie tłumie wykrystalizowały się dwa skupiska. Jedno z nich — to tłum robotników pod redakcjami dzienników „Avanti", „Unita" i „Republica", które mieszczą się w jednym budynku na via Quatro Novembre; drugie — to duża grupa ludzi przed gmachem dziennika „Tempo", którego właściciel jest senatorem i osobistym przyjacielem ministra spraw wenw. Scelba.

Węgiel polski
za maszyny włoskie

RZYM 20.4. (PAP). W Rzymie podpisane zostało porozumienie wykonawcze do układu handlowego polsko - włoskiego. Umowa przewiduje dostarczenie Włochom 750 tys. ton węgla polskiego, wzamian za które Polska otrzyma maszyny i produkty przemysłowe włoskie.

Ze strony Polski umowę podpisał przewodniczący delegacji handlowej dr. Gall, ze strony włoskiej przewodniczący włoskiej delegacji handlowej dr. Notarangeli.

Robimy mikroskopy

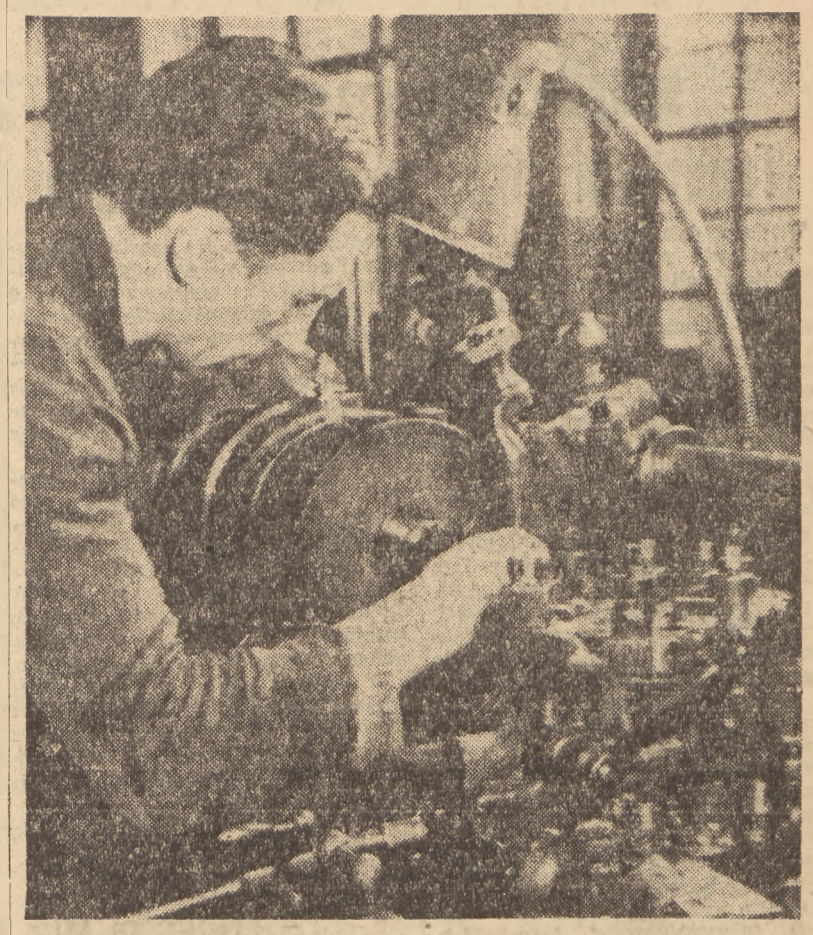

W Państwowych Zakładach Optycznych w Warszawie wykonuje się miesięcznie stokilkadziesiąt mikro skopów. Szlifowanie soczewek jest najistotniejszą fazą produkcji.

Bajeczka o „planie K"

Zdemaskowana prowokacja
rządu de Gasperi

RZYM, 20. 4. (PAP). W poniedziałek wieczorem odbyła się w lokalu Frontu Demokratyczno-Ludowego pod przewodnictwem posła komunistycznego Scoccimarro z udziałem szeregu posłów Frontu konferencja prasowa dla rozpatrzenia sytuacji i udzielenia wyjaśnień w związku **z prowokacyjnym artykułem, który ukazał się w reakcyjnym dzienniku włoskim „Giornale della Sera".**

Scoccimarro zaznaczył, że wybory wykazały wysoki poziom poczucia odpowiedzialności obywatelskiej i dyscypliny mas ludowych. **Władze starały się wszelkimi sposobami prowokować zajścia.** W tym celu po ulicach Rzymu i innych miast włoskich kursowały nieustannie amochody pancerne i czołgi policyjne. Jednakże wszystkie usiłowania sprowokowania zamieszek rozbiły się o spokój i karność obywateli.

„Wobec tego — oświadczył Scoccimarro — rząd uciekł się do innych sposobów prowokacji. Z inspiracji władz ukazał się w dzienniku „Giornale della Serą" artykuł, który twierdzi, że dnia 20 kwietnią partie lewicowe miały rzekomo wprowadzić w życie tzw. „plan K". Dziennik twierdzi, że Front Ludowo--Demokratyczny miał ogłosić wyniki wyborów, donoszące o zwycięstwie Frontu, a następnie przy użyciu siły miał objąć władzę w państwie. Wobec systematycznej kampanii oszczerstw i prowokacyj, prowadzonej przez pisma reakcyjne przeciwko Frontowi Ludowemu, wiadomości lansowanej przez „Giornalle della Sera" nie można uważać za fakt wyjątkowy. Dziennik podaje następnie, że „plan K" był oddawna znany rządowi i, aby niedopuścić do jego realizacji, wydano zarządzenie o 3-dniowym przerwaniu pracy w fabrykach i przedsiębiorstwach. Jak wiadomo, zarządzenie to, na skutek interwencji Włoskiej Federacji Pracy, zostało cofnięte".

Poseł Sooccimarro podkreślił, że komitet wykonawczy Frontu Demokratyczno-Ludowego, wychodząc z założenia, że wiadomość nie została zamieszczona w „Giornale della Sera" z inicjatywy redakcji, lecz z inicjatywy czynników rządowych, — wezwał redakcję do zamieszczenia sprostowania.

„Sprostowanie to ukazało się w następnym wydaniu „Giornalle della Sera" — powiedział Scoccimarro — i w ten sposób prowokacyjne posunięcie władz zostało zdemaskowane".

Plenarne posiedzenie konferencji w Genewie

Wspólny front USA i Anglii
w obronie podżegaczy wojennych

GENEWA, 20.4 (PAP). 19 kwietnia po zakończeniu prac wszystkich 4 komisji, odbyło się plenarne posiedzenie konferencji genewskiej. Jako pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji amerykańskiej Benton, który przemawiał w obronie szeregu amerykańskich rezolucji. Przeciwko rezolucjom amerykańskim wystąpił delegat radziecki, ambasador Bogomołow

Bogomołow, krytykując rezolucje amerykańskie, podkreślił, że zasada wolności prasy ogranicza się w ujęciu amerykańskim do prawa zbierania wiadomości, przekazywania ich i publikowania **Taka wolność informacji jest abstrakcyjna i nie uwzględnia ani celów, ani zadań informacji.** Bogomołow przypomniał, że delegacja radziecka starała się podczas debat zapewnić służbie informacji możność walki o demokrację oraz walki przeciwko podżegaczom wojennym ale jasne i zrozumiałe przedstawienie celów i zadań informacji przez delegację radziecką wywołało protesty ze strony delegacji amerykańskiej, poparte przez delegację Wielkiej Brytanii i pewnych innych krajów, które nie wysunęły żadnych argumentów przeciwnych stanowisku radzieckiemu ale odrzuciły wnioski radzieckie przy pomocy głosowania.

„Ten sposób postępowania nie jest przypadkowy — powiedział Bogomołow — W dniu 24 marca delegat amerykański Benton oświadczył, że **nie należy przeszkadzać dziennikarzom w wypowiadaniu ich opinii, choćby były one niebezpieczne i oznaczły nadużycie wolności informacji. Delegat amerykański zaatakował uchwałę Generalnego Zgromadzenia ONZ z dnia 3. listopada 1947 roku, potępiającą propagandę wojenną pod każdą postacią oraz uchwałę z 15 listopada tegoż roku, potępiającą rozpowszechnianie kłamliwych i zniekształcających prawdę informacji. Mr. Benton wziął w opiekę reakcyjną część prasy Stanów Zjednoczonych i innych krajów, występującą przeciwko pokojowi i przyjaznej współpracy narodów".**

Następnie delegat radziecki przypomniał artykuł dziennika „New York Herald Tribune" z 30 marca br., zawierający bardzo wojowniczą wypowiedź o strategicznych planach amerykańskich, skierowanych przeciwko ZSRR Dziennik nie zawahał się nawet wydrukować mapy wskazującej kierunki ataków amerykańskiej floty powietrznej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Niemniej agresywny był artykuł Waltera Lippmana z 13 kwietnia br w „Gazette de Lausanne"(który, uważając wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu za sprawę przesądzoną, pisze, że koła wojskowe i polityczne Londynu, Waszyngtonu i Paryża powinny nie tylko określić, jaki będzie najlepszy sposób pokonania ZSRR, ale też sposobów, w jaki ma być zapewnione bezpieczeństwo Europy zachodniej jeszcze przed wybuchem wojny.

„Delegacja amerykańska nie mogła przyjąć poprawek radzieckich, jeśli popiera tego rodzaju wypowiedzi — oświadczył Bogomołow. Delegatowi amerykańskiemu pomagał jak mógł delegat brytyjski Mac Neil, który twierdził, że wzór wolności prasy istnieje w Anglii".

Ambasador Bogomołow zacytował głos z Białej Księgi angielskiej, poświęconej sprawom prasy, i wskazał, jak w rzeczywistości wygląda ta, tak gorąco przez Mac Neila zalecana, wolność prasy w Wielkiej Brytanii. Znany dziennikarz Hunner Sueffer pisze, że **wolność prasy w Anglii to frazes, że istnieje ona tylko dla ludzi, rozporządzających odpowiednimi środkami pieniężnymi. Ambasodar Bogomołow stwierdził, że w świetle oświadczeń, zaczerpniętych ze źródeł angielskich, stanowisko delegacji brytyjskiej staje się jasne.**

Kończąc, Bogomołow wysunął 2 poprawki do rezolucji amerykańskiej: jedną stwierdzającą, że **wolność informacji powinna pomagać rozwojowi przyjaznych stosunków między narodami na zasadzie poszanowania suwerenności i równości narodów, i drugą, która domaga się zastosowania koniecznych środków, celem zakazania rozpowszechniania propagandy faszystowskiej pod każdą formą, celem zakazu propagandy wojennej oraz propagandy dyskryminacji rasowej, religijnej i innej.** Obie poprawki radzieckie zostały odrzucone.

Czang-Kai-Szek
prezydentem Chin

PARYŻ. 20. 4 (PAP). W wyniku głosowania w chińskim Zgromadzeniu Narodowym, Czang-Kai-Szek został wybrany ponownie prezydentem państwa, otrzymując 2.430 głosów na ogólną liczbę 2.443.

Tajemnicze narady Arabów
z dyplomatami Anglii i USA

KAIR, 20. 4. (BS) Jak donosi prasa egipska, **przywódcy Ligi Arabskiej odbywają w ostatnim czasie długie narady z przedstawicielami Wielkiej Brytanii i USA.** Niedawno sekretarz Generalny Ligi Azan Pasza odbył kilkugodzinną rozmowę z I-ym sekretarzem ambasady USA w Kairze. Wkrótce potem, ambasador USA Tuck spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Egiptu Hashab-Paszą Rozmowa trwała przeszło 3 godziny Poza tym Hashab Pasza miał rozmowę z ambasadorem Wielkiej Brytanii Campbell'em

Twierdzi się również, że szef wywiadu brytyjskiego na Bliskim Wschodzie gen. Clayton odbywa systematyczne narady z przedstawicielami sztabów arabskich. Pisma sugerują, że rozmowy dotyczą zagadnień palestyńskich

Burma członkiem ONZ

NOWY JORK. 20. 4. (PAP) Generalne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło jednomyślną uchwałę (55 głosami) o przyjęciu Burmy w poczet członków ONZ

Straszliwy wybuch
w kopalni we Francji

PARYŻ. 20.4. (API). W kopalni Sallas Gmines niedaleko Lens miał wczoraj miejsce gwałtowny wybuch gazu ziemnego, który spowodował śmierć 19 górników, 96 innych zostało zasypanych, lecz dzięki szybkiej akcji ratunkowej zdołano większość z nich uratować. 32 ciężko poparzonych górników przewiezionych zostało do szpitala.

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ

Trudności przy porodzie Trizonii

W dniu dzisiejszym zbiera się w Londynie ponownie konferencja przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i państw Beneluxu w sprawie... Otóż to. Niewiadomo, jak dokładnie zdefiniować cele tej konferencji. W sprawie Niemiec? — zbyt ogólnikowo. W sprawie organizacji państwa zachodnio-niemieckiego — może za dużo i zbyt optymistycznie dla oceny stadium, w jakim się ten problem w chwili obecnej znajduje.

W każdym razie pewne jest, że ta wędrująca konferencja, raz w Londynie, raz w Berlinie, raz w Frankfurcie, przeprowadzana na różnych szczeblach administracyjno-kompetencyjnych, jak dotąd nie znalazła płaszczyzny, na której trzej zachodni okupanci Niemiec mogliby się bez reszty porozumieć. Tak np. cokolwiek możnaby powiedzieć o ministrze Bidault w sprawie kolejnych jego rezygnacji z gwarancji bezpieczeństwa Francji, przyznać mu trzeba lojalnie, że interesów reakcji francuskiej, francuskich kacyków administracyjnych zadomowionych w strefie francuskiej, interesów wielkich przemysłowców francuskich, wyrażających się w projekcie ustroju federalistycznego dla zachodnich Niemiec stara się bronić z takim uporem, z jakim powinien by bronić rzeczywistych interesów i bezpieczeństwa Francji.

Poza tym, jak widać, są jeszcze inne nieuzgodnione sprawy mniejszej wagi. Gdy bowiem Clay raz po raz zapewnia, iż fuzja nastąpi już, już — w Paryżu wersję tę skwapliwie dementują, bo to jeszcze to i tamto.

Ministrem Bevinem, jak należałoby wnioskować z głosów prasy, powodują jeszcze inne obiekcje. Zrezygnował wprawdzie z postulatu socjalizacji ciężkiego przemysłu w Niemczech, można także sądzić, iż pogodził się z demokratyczną zasadą: tyle władzy, ile dolarów — jako kryterium kompetencyjnym w przyszłym amerykańsko-brytyjsko-francuskim organie kontrolnym w Niemczech Zachodnich. Ale bezceremonialność, z jaką Amerykanie — ufni w atrakcyjność dolara — realizują własną koncepcję przyszłych Niemiec, nie podoba się w Anglii i niepokoi prasę brytyjską. Różne momenty wchodzą tu w rachubę, ale najważniejszy jest oczywiście aspekt wewnętrzno-niemiecki.

Konsekwentna polityka radziecka, zarówno jeśli idzie o sprawy wewnętrzno-niemieckie, jak o jej wpływ na stosunki międzynarodowe, wprawia Anglików w zakłopotanie. Władze brytyjskie zdają sobie bowiem sprawę, jak bardzo ich polityka dzielenia Niemiec jest niepopularna w Niemczech i w opinii międzynarodowej, wzdragają się więc przed uczynieniem czegokolwiek, coby ostatecznie zdemaskowało ich intencje. Trudno wymagać od Bevina, aż tyle... lojalności, aby przyznał słuszność polityce radzieckiej w Niemczech, ale z drugiej strony rozumiemy niechęć do jawnego przeciwstawiania się postulatowi jedności Niemiec. Po prostu brak cywilnej odwagi wzięcia odpowiedzialności za własne postępowanie. Stąd np. ostatnie przemówienie Robertsona interpretowane w Londynie początkowo jako zapowiedź ostatecznego zdecydowania się na dokonanie podziału Niemiec — ale później najchmiast wycofano się, interpretując je jedynie jako... „ostrzeżenie".

Ale jak stwierdzono wyżej, Amerykanie nie wykazują ochoty do zwlekania. Nie uznają skrupułów brytyjskich, nie zamierzają honorować pretensji Francji. Sami Amerykanie nie mogą jednak nic zrobić, dlatego dzisiejsza konferencja to kolejna próba złamania oporów zarówno francuskich, jak brytyjskich.

W każdym razie, w prasie brytyjskiej panuje w tej sprawie duże zamieszanie. Jedni mówią: Trizonia — inni: czekajmy. Jedni zachęcają Bevina do stanowczości, inni zalecają „roztropność". (H. K.)

SED nawołuje do jedności

Konferencja w sprawie Trizonii

rozpoczęła się w Londynie

LONDYN, 20.4 (PAP). Rzecznik Foreign Office oświadczył oficjalnie, że rozmowy na temat Niemiec między Wielką Brytanią, Francją, Stanami Zjednoczonymi i krajami Beneluxu, zostaną wznowione 20 kwietnia o godz. 16-ej w Londynie.

Posiedzenia konferencji odbywać się będą w „Old India House", który niedawno stał się częścią składową Foreign Office. Konferencja rozpocznie swe prace od tych zagadnień, co do których nie osiągnięto porozumienia w czasie poprzednich obrad, a mianowicie od zasadniczych różnic, poglądów między państwami anglosaskimi z jednej strony a Francją i krajami Beneluxu z drugiej na temat przyszłego ustroju politycznego Niemiec.

Podobnie jak na poprzedniej konferencji obecni będą i tym razem przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i państw Beneluxu. Na czele delegacji brytyjskiej ma stanąć znów szef wydziału niemieckiego w Foreign Office Sir Wiliam Strang, delegacją francuską, amerykańską i holenderską będą kierowali ambasadorowie w Londynie. Głównym zadaniem konferencji ma być uzgodnienie szczegółów fuzji trzech stref Niemiec zachodnich, w której to sprawie odbywały się w ciągu ubiegłych 6 tygodni narady rzeczoznawców w Berlinie. Omawiany ma być również program utworzenia „rządu zachodnio-niemieckiego".

Obrady konferencji mają być tajne i nie oczekuje się, by prasa mogła uzyskiwać informacje z przebiegu obrad dzień po dniu.

Pieck o jedności Niemiec

BERLIN, 20.4 (PAP). W sali kina „Mercedes" odbyło się wielkie zebranie publiczne, na którym przemawiali przewodniczący Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Wilhelm Pieck oraz przewodniczący komunistycznej partii Niemiec — Max Reimann. Ponieważ sala nie mogła pomieścić wszystkich słuchaczy, obaj mówcy wychodzili kolejno przed gmach i przemawiali na placu, witani przez zebranych długotrwałymi oklaskami.

Tematem wystąpień obu mówców była sprawa jedności Niemiec.

Pieck podkreślił, że jedność Niemiec i jedność niemieckiej klasy robotniczej są ze sobą ściśle związane. Wezwał on socjal-demokratów niemieckich, aby wbrew zakazowi ich centrali hanowerskiej, wzięli udział w plebiscycie ludowym i wypowiedzieli się za zjednoczeniem Niemiec.

Max Reiman zwrócił uwagę na to, że Berlin i Zagłębie Ruhry były w historii Niemiec zawsze decydującymi ośrodkami. Obecnie oba te niezmiernie ważne ośrodki powinny stanąć na czele ruchu zjednoczenia Niemiec.

Dr Koehler zapowiada reformę walutową w Bizonii

BERLIN, 20.4 (PAP). Przewodniczący Rady Gospodarczej Bizonii, dr Koehler, przemawiając na zebraniu w Fuldzie, zapowiedział przeprowadzenie odrębnej reformy walutowej w Niemczech Zachodnich w ciągu najbliższych 2—3 miesięcy.

Koehler entuzjastycznie powitał włączenie Niemiec Zachodnich w orbitę planu Marshalla i zawiadomił, że na konferencję paryską zostaną wysłani fachowi doradcy niemieccy. Zaznaczył on, że w aparacie administracyjnym Bizonii powołano do życia specjalne biuro do spraw planu Marshalla.

Haniebny wyrok sądu ateńskiego

Cały świat protestuje

przeciw skazaniu bohaterki ruchu oporu

PARYŻ, 20.4. (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi z Aten, że do prezydium rady Ministrów reżimu monarcho - faszystowskiego napływają z licznych krajów telegramy protestujące przeciwko skazaniu na śmierć bohaterki greckiego ruchu oporu — Beaty Kitsikis, małżonki uczonego greckiego Mikołaja Kitsikisa, przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Grecko-Radzieckie. Uczeni i inni przedstawiciele kół intelektualnych, związki zawodowe, stowarzyszenia kobiet itd. z Rumunii, Francji, Węgier, Czechosłowacji i innych krajów dają wyraz swemu głębokiemu oburzeniu z powodu haniebnego wyroku sądu wojskowego w Atenach i żądają niezwłocznego zwolnienia skazanej.

Beata Kitsikis przyłączyła się do ruchu oporu EAM wraz ze swymi dwiema córkami, z których jedna miała wówczas lat 14 a druga 16. Rozwinęła ona żywą działalność w ramach tego ruchu przeciwko najeźdźcom niemieckim.

Beata Kitsikis została aresztowana pod zarzutem działania na szkodę państwa.

W więzieniu próbowano wobec niej wszelkich metod nacisku i szantażu, obiecując jej wolność za skłonienie swego męża do dymisji z Towarzystwa Przyjaźni Grecko-Radzieckiej i za zdeklarowanie się obu po stronie reżimu ateńskiego. Beata Kitsikis odrzuciła z pogardą te propozycje.

Dnia 21 kwietnia w Londynie odbędzie się wiec protestacyjny przeciwko wyrokowi sądu ateńskiego.

Sukcesy na Peloponezie

RZYM, 20.4. (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała wczoraj komunikat, że 11 kwietnia oddziały armii gen. Markosa zaatakowały bazę wojsk ateńskich Kalavritę, bronioną przez znaczne siły nieprzyjacielskie. Po wielogodzinnej walce powstańcy zajęli Kalavritę, biorąc 200 jeńców oraz znaczną zdobycz. Wojska ateńskie poniosły poważne straty w zabitych i rannych.

Rozgłośnia nadała również komunikat agencji Elefteri Ellada o ofensywie jednostek armii demokratycznej na miasto Didimotihon. Na odcinku Hizalskaloti oddziały gen. Markosa wyparły przeciwnika z zajmowanych pozycji.

Dowództwo naczelne armii demokratycznej przesłało gratulacje oficerom i żołnierzom walczącym na Peloponezie. Zycięstwo to, które wywołało panikę wśród kół ateńskich, zadaje kłam ostatnim fałszywym wiadomościom o sytuacji w armii Markosa.

„Protokół M" — falsyfikatem

— stwierdza Mac Neil w Izbie Gmin

LONDYN, 20.4 (PAP). Minister bez teki McNeil w odpowiedzi na interpelację oświadczył w Izbie Gmin, że osławiony „protokół M", który zawierał rzekomy plan komunistów wywołania zamieszek w Niemczech Zachodnich, celem sabotowania planu Marshalla, jest falsyfikatem. Władze brytyjskie aresztowały pewnego Niemca, który w czasie przesłuchania zeznał, że jest autorem tego protokółu. Minister McNeil nie podał nazwiska aresztowanego.

Warto przypomnieć, że wkrótce po opublikowaniu „protokułu M" min. Mc Neil oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd nie ma żadnych podstaw, by kwestionować autentyczność tego dokumentu.

Antygaulistowski wiec w Marsylii

„Nie pozwolimy prowokatorom wciągnąć się do awantury"

PARYŻ, 20.4. (PAP). W tym samym czasie, gdy de Gaulle przemawiał w starym porcie marsylskim z trybuny, wzniesionej na barce i odgrodzonej od słuchaczy barierą, na placu Bernex odbyła się wielka manifestacja ludowa, która pod sztandarami organizacji demokratycznych zgromadziła dziesiątki tysięcy mieszkańców miasta, pragnących dać wyraz swemu oburzeniu wobec demonstracyjnej wizyty de Gaulle'a.

Do wielotysięcznych tłumów przemówili przedstawiciele Frontu Narodowego. Szczególne zainteresowanie wzbudziło przemówienie jednego z założycili b. związku gaullistów — Grange'a, który zerwał z de Gaulle'm, po przekonaniu się, że działalność jego godzi w swobody obywatelskie i ustrój republikański.

Jako ostatni przemawiał b. minister Pilloux, który poddał druzgocącej krytyce odbyty ostatnio w Marsylii kongres RFP. Mówca nie ukrywał niebezpieczeństwa, grożącego ustrojowi republikańskiemu, ale z drugiej strony podkreślił fakt jednoczenia się wszystkich sił demokratycznych w obronie wolności i republiki.

„Nie pozwolimy prowokatorom wciągnąć się do awantury wówczas, gdy będą sobie oni tego życzyli — podkreślił Pilloux, — ale niechaj wiedzą, że jeśli zajdzie tego potrzeba, lud francuski potrafi walczyć w obronie swej wolności i republiki".

B. wicepremier Ursiny

przed sądem w Bratisławie

BRATYSŁAWA, 20.4 (PAP). — Przed tutejszym trybunałem państwowym rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko b. wicepremierowi Czechosłowacji z ramienia b. słowackiej partii demokratycznej — Ursiny'emu, jego sekretarzowi osobistemu — Obuchowi oraz 14 innym osobom

Akt oskarżenia zarzuca Ursiny'emu, że od września 1946 r. do września 1947 r. zatrudniał w swym gabinecie w charakterze referenta prasowego Obucha, któremu przekazał materiały, stanowiące tajemnicę państwową. Ursiny czynił to wiedząc dobrze, że Obuch pozostawał w ścisłym kontakcie ze zbiegłym za granicę Durczanskym, b ministrem spraw zagranicznych „rządu słowackiego". Ursiny informował Obucha o sprawach politycznych i gospodarczych rozważanych na posiedzeniach rządowych oraz przekazał mu kopie tajnych dokumentów tych posiedzeń, szczególnie z dyskusji w sprawie „b. prezydenta Słowacji" ks. Tiso. Ponadto Ursiny dostarczał materiału na tematy przemysłowe i wojskowe.

Obuch jest oskarżony o utrzymywanie kontaktu z Durczanskym, o którym wiedział, że spiskuje przeciwko Czechosłowacji. Obuch przesyłał sprawozdania za granicę przynajmniej raz w tygodniu.

Oskarżyciel publiczny — dr Bedana zażądał kary śmierci dla najbliższego współpracownika Ursiny'ego — Obucha, oraz takiej samej kary dla Culena, który przekazywał materiały, stanowiące tajemnicę państwową do znajdującego się obecnie na terytorium Watykanu b. „ambasadora Słowacji" — Sidora. Dla oskarżonego Ursiny'ego prokurator domagał się kary 5 do 10 lat więzienia.

W kilku wierszach

— **Od czasu wydarzeń lutowych 40.000** oszrolnych chłopów słowackich uzyskało po 13 hektarów z terenów pochodzących z parcelacji wielkich posiadłości.

✤

— **Pani Roosevelt** przybyła w poniedziałek z Brukseli do Hagi, gdzie zabawi trzy dni jako gość królowej Wilhelminy i pary książęcej w pałacu Soestdijk.

✤

— **Prezydent Truman** wygłosił przemówienie na wspólnym posiedzeniu Kongresu USA dla uczczenia 50-tej rocznicy niepodległości Kuby. Truman podkreślił znaczenie współpracy amerykańsko-kubańskiej oraz poruszył sprawę zachowania pokoju światowego.

✤

— **Wielka Brytania** zaproponowała Rumunii przeprowadzenie rokowań w sprawie dostaw zboża i wszelkiego rodzaju artykułów żywnościowych przez rząd rumuński.

✤

— **Wielka Brytania** zobowiązała się uznać szejka El. Senussiego królem Cyrenajki. Senussi zakomunikował prasie, że już w czasie wojny trzymał ze strony brytyjskiej zapewnienie, iż Cyrenajka nie znajdzie się nigdy pod zarządem administracyjnym Włoch.

✤

— **Przed brytyjskim sądem wojskowym** w Hamburgu rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko 5 Niemkom, kierowniczkom różnych oddziałów obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrueck. Oskarżone o popełnienie licznych zbrodni, m. in. o kierowanie chorych kobiet do komór gazowych, Niemki nie przyznały się do winy.

✤

— **Niemiecka partia socjal-demokratyczna** podała do wiadomości, że na konferencję państw marshallowskich, która rozpocznie się w Paryżu 24 bm., wyjedzie specjalna delegacja SPD. Na czele delegacji ma stanąć zastępca Schumachera — Ollenhauer.

✤

— **Główna kwatera lotnictwa** amerykańskiego w Wiesbadenie doniosła o locie poniedziałkowym do Anglii i z powrotem trzech eskadr, złożonych z 29 superfortec, stacjonowanych w bazie lotniczej w Bawarii Fuersten-Feldbruck.

✤

— **Przedstawiciele Argentyny, Chile i Guatemali** postanowili złożyć konferencji panamerykańskiej wniosek o uchwalenie rezolucji, domagającej się ogłoszenia niepodległości wszystkich kolonii państw europejskich, znajdujących się na półkuli zachodniej.

✤

— **Agencja Reutera donosi**, ze stolicy Kolumbii Bogoty, gdzie odbywa się konferencja panamerykańska, o nowych krwawych starciach. W wyniku walk ulicznych zginęło 5 żołnierzy i 7 cywilów.

✤

— **Rząd brytyjski** wezwał obywateli brytyjskich do jak najrychlejszego opuszczenia Palestyny oświadczając, że nie będzie ponosił odpowiedzialności za ich bezpieczeństwo po wygaśnięciu mandatu w dniu 15 maja.

✤

— **W Paryżu zakończył się III Międzynarodowy Kongres** unii do walki z rasizmem, w którym uczestniczyli delegaci 28 państw.

✤

— **W miejscowości Sella Sicorno** w Abruzzach (Włochy) nastąpiła katastrofa autokaru, wiozącego wyborców do ich miejsc zamieszkania po oddaniu głosów w lokalu obwodowym wyborczym. Jedna osoba zginęła, stan 4-ch jest beznadziejny, zaś 20 odniosło poważne obrażenia.

Sesja ONZ - manewrem USA

Walki w Palestynie

toczą się bez przerwy

MOSKWA, 20.4 (PAP). Cała prasa radziecka opublikowała komentarz nowojorskiego korespondenta TASS-u w związku z rozpoczęciem nadzwyczajnej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie Palestyny.

Komentarz podkreśla, że celem zwołania tej sesji był jedynie dyplomatyczny manewr USA, obliczony na to, aby uzyskać dwie trzecie głosów Zgromadzenia przeciwko poprzednio podjętej akcji w tej sprawie. USA dąży bowiem do anulowania planu podziału Palestyny i do uniemożliwienia stworzenia niezależnego państwa żydowskiego. O tych dążeniach USA świadczy wyraźnie wybór 2 przeciwników podziału Palestyny na najważniejsze stanowiska Zgromadzenia. Na stanowisko przewodniczącego Nadzwyczajnej Sesji Zgromadzenia ONZ wybrano Argentyńczyka Arse, oraz na stanowisko przewodniczącego komitetu politycznego — przedstawiciela Chin Tin-Fu.

JEROZOLIMA, 20.4 (PAP). Według doniesień ze źródeł Haganah, znaczne siły arabskie przystąpiły pod osłoną ognia broni automatycznej i artyleryjskiej do ataku na osiedle żydowskie w Neve Jarcow, położone na północ od Jerozolimy. Pierwsze doniesienia co do losów zaatakowanego osiedla były sprzeczne. Arabowie twierdzą, że pozycje przeciwnika zdobyto szturmem.

Oddziały żydowskie zaatakowały wielki hotel, leżący nad jeziorem Tyberiackim na pograniczu Syrii i Palestyny. Walki tam trwają.

Według ostatnich informacji arabskich, w czasie ataku na Neve Jarcow zginęło 50 Żydów. Natomiast źródła żydowskie mówią o odparciu napastników, którzy posługiwali się ogniem artyleryjskim. Dowództwo brytyjskie wysłało na miejsce starcia silny oddział wojskowy.

Głos z Watykanu

NIECH nam będzie wolno przypomnieć fakty. W czasach Wawra i „pacyfikacji" Zamojszczyzny — Watykan milczał. W czasach Greiserów i Forsterów, w czasach Franków, von dem Bachów i Stroopów — Watykan milczał. Grobowe milczenie panowało w Watykanie w latach Oświęcimia i Majdanka. Watykan milczał, gdy szło o wystąpienie w obronie prawa do życia trzydziestu przeszło milionów obywateli Polski, w ogromnej większości katolików.

Watykan odezwał się dopiero po latach. Czy po to, aby potępić zbrodnie i legion do dziś żyjących i do dziś działających ich wykonawców? Nie. Watykan odezwał się po to, aby wystąpić w obronie prawa do szafi kanap 5 milionów Niemców w większości niekatolików, wysiedlonych z Polski w obronie Niemców, wśród których było niewątpliwie wielu bezpośrednich uczestników przestępstw wojennych. Głos papieża Piusa XII zabrzmiał tym razem zdecydowanie, jasno i wyraźnie. Po to, aby zażądać od nas wyrzeczenia się odzyskanej polskiej ziemi, której od wieków bronił naród polski, na którą wrócił jako prawowity gospodarz, na której obecnie pracuje i żyje.

Takie są fakty. Dla ich wytłumaczenia czy „upiększenia" można szukać wielu fałszywych usprawiedliwień. W pewnych kołach próbowano przecież dowodzić, że papież Pius XII był zmuszony do milczenia. Kto wie, może te same koła zechcą teraz dowodzić, że papież jest tym razem na odmianę zmuszony do mówienia. Nie ma, wydaje się, potrzeby polemizować z tym stanowiskiem. Wystarczy po prostu stwierdzić, że jeśli ktoś bywa „zmuszony" do milczenia, gdy w grę wchodzi sprawa obrony egzystencji naszego narodu, a zarazem „zmuszony" do zabrania głosu, ilekroć chodzi o zaatakowanie całości i niepodległości Polski, to jego polityka jest polityką wrogów Polski. Realne skutki tej polityki nie zależą od tego, czy prowadzono ją pod „przymusem", czy też „przymusu" nie było.

I dlatego niezależnie od rozstrzygnięcia tego zagadnienia moralnego cały naród polski, wszyscy wierzący i niewierzący Polacy muszą taką politykę zwalczać i piętnować jej rzeczników.

Oficjalne zakwestionowanie naszych granic zachodnich przez Watykan zbiegło się ze wzmożonymi atakami sił imperialistycznych przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu świata. Głos Watykanu przypomina uderzenie z flanki w celu poparcia i wzmocnienia ataku prowadzonego na głównej linii, na linii wskrzeszenia potęgi imperialistycznych, zaborczych Niemiec.

Trudno uwolnić się od myśli, że taką właśnie rolę wyznaczył ostatniemu wystąpieniu papieża Piusa XII amerykański Departament Stanu.

Tutaj chcielibyśmy sprawę sprecyzować. Zakwestionowanie przez Watykan naszych praw do Ziem Odzyskanych nie jest bynajmniej niespodzianką dla uważniejszych obserwatorów życia politycznego. W niczym nie zmienia ono istniejącego już od dość dawna układu sił, nie może więc w niczym osłabić pozycji Polski. Wystąpienie papieża Piusa XII w orędziu do biskupów niemieckich przyniesie natomiast niewątpliwie poważny uszczerbek autorytetowi moralnemu Watykanu wśród wierzącej części społeczeństwa polskiego. Jesteśmy najdalej od jakiejkolwiek złośliwej radości z tego powodu, stwierdzamy po prostu fakty. Nie wiemy, jak ustosunkują się do tej sprawy najwyższe czynniki polskiej hierarchii kościelnej. Ale już dziś na przykładzie kaliskiego zjazdu księży b. więźniów obozów koncentracyjnych możemy stwierdzić, jakie echo wywołuje każda próba zakwestionowania naszych granic zachodnich wśród tej części duchowieństwa, która najwięcej ucierpiała, która wykazała najwięcej hartu patriotycznego i stoi najbliżej mas ludowych.

Uczestnik zjazdu ks. prof. Andrzejewski oświadczył: „Próba usunięcia Polski z nad Odry i Nysy byłaby prawdziwą zbrodnią na umęczonym narodzie polskim. Byłaby krzywdą." Ks. kanonik Leśniewski, dziekan sieradzki, mówił: „Kwestionowanie naszych praw do granic na Odrze i Nysie to nonsens". W tym samym duchu i niemal w tych samych słowach wypowiadali się wszyscy pozostali uczestnicy zjazdu, nie wyłączając obecnych na zjeździe biskupów. Te głosy powinny stanowić przestrogę dla tych, w których ręku spoczywa piecza nad sprawami kościoła w Polsce. Powinny one być przestrogą dla tych kół, które pod hasłami krucjaty, „świętej wojny" przeciwko wszelkiej postępowej i demokratycznej myśli usiłują wprowadzić fałszywy podział w społeczeństwie polskim.

Rzeczywista linia podziału nie biegnie jednak tak, jakby sobie tego życzył Watykan i... Waszyngton. Rzeczywista linia podziału skupia w jednym obozie wszystkich wierzących i niewierzących, którym droga jest sprawa niepodległości i całości Rzeczypospolitej. Poza granicami tego obozu znajdują się tylko obce agentury. Społeczeństwo polskie, wierzące i niewierzące, wspólnym wysiłkiem, wspólną pracą i wspólną walką strzec będzie tej granicy przed przenikaniem emisariuszy wrogiego Polsce obozu imperialistycznego, choćby nawet ich droga z Nowego Jorku i Waszyngtonu prowadziła poprzez poświęcane progi Watykanu.

SZCZĘSNY DOBROWOLSKI

Nasze granice zachodnie to historyczna konieczność

— oświadczają księża b. więźniowie Dachau

PIELGRZYMKA polskich księży, b. więźniów Dachau, odbyta 17, 18 i 19 bm. w Kaliszu, prócz swego zadania bezpośredniego jako aktu spełnienia uczynionego ślubu i uroczystego złożenia dziękczynień za uratowane życie, miała też poważne znaczenie ogólnokrajowe.

Jakkolwiek program pielgrzymki jako zjazdu duchownych miał akcent wyłącznie religijny i poniekąd towarzyski, to jednak kazanie ks. biskupa Korczyńskiego, a następnie okolicznościowe przemówienie ks. biskupa Czaplińskiego oraz szereg wypowedzi uczestników i nastrój zjazdu — wszystko to dawało silny wyraz postawie ideowej zebranych. Długoletnie cierpienia internowanych w obozie i nieustanne wysiłki Niemców, obliczone na złamanie ich duchowe, mobilizowały więzionych do nieustannej i bohaterskiej walki. Tę swoją walkę prowadzoną aż do chwili wyzwolenia księża-więźniowie z uzasadnioną dumą nazywają ruchem oporu; polskość i człowiek — oto była treść ideowa podjętej przez nich walki.

Mając to na uwadze, zwróciliśmy się do poszczególnych uczestników pielgrzymki z prośbą o wypowiedzenie się na temat istotnych zagadnień życia narodowego. I tak **ks. Biały**, wskazywany ogólnie jako jedna z osobistości wysuwających się na czoło obozowego ruchu oporu, zapytany o to, jaki wpływ wywarło życie obozowe na ukształtowanie się poglądów księży-więźniów na sprawy obchodzące dziś całą Polskę, oświadczył, zastrzegając się zresztą jako kapłan, przeciw enuncjacjom o charakterze politycznym:

— Odnośnie naszych granic mogę jedynie tu powiedzieć, że restytucję naszych ziem na Zachodzie uważam za sprawiedliwą, a znając ogólną opinię mogę dodać, że nie ma takiego kapłana-Polaka, który by tę sprawę inaczej rozumiał.

Podczas uroczystego obiadu zwróciłem się z podobną prośbą do grupy księży zajmujących właśnie miejsca. Ledwie się przedstawiłem, gdy zarzucono mnie wypowiedziami w rodzaju:

— Ucierpieliśmy od faszyzmu. Jedni z pierwszych stanęliśmy w ruchu oporu. Jako ofiary faszyzmu nie możemy być dzisiaj ostatni.

W grupie tej spotkałem ks. dziekana **Brzezińskiego**, odznaczonego Krzyżem Polonia Restituta II kl. i ks. **Hołdrowicza**, który oświadczył:

— Stosunek nasz do Niemców jest wrogi i nie może być inny. Z obawą przyglądam się pewnym wypadkom i zastanawiam się, czy nie za bardzo świat anglosaski faworyzuje Niemców. Nasze granice zachodnie odpowiadają w pełni wszelkiemu poczuciu sprawiedliwości. Co do naszej polityki w stosunku do Niemców i tej, jaką rząd prowadzi na ziemiach zachodnich, to są to rzeczy podstawowe i jasne. Świat anglosaski — mówi dalej ks. Hołdrowicz — **nie przechodził tych cierpień, co my Słowianie i nigdy nie zrozumie bólu naszego. Jeśli chodzi o ogół księży b. więźniów politycznych, to proszę podkreślić to twardo, że stosunek ich do Niemców jest zdecydowanie negatywny. Osobiście jako człowiek i obywatel nie chciałbym, aby się historia miała powtórzyć. Dlatego to faworyzowanie świata niemieckiego przez Anglosasów napawa mnie lękiem.**

Wybitny działacz niepodległościowy, ks. prałat Leopold **Bilko** z uwagi na swe obowiązki pełnione na placówce zagranicznej, oświadczył lakonicznie:

— Musimy się bronić. Jestem tego zdania, co koledzy. Jestem tego zdania, co pan, co każdy zdrowo myślący Polak.

Ks. **Ryglewicz** z Poznańskiego, z okolic, gdzie szczególnie ostro szalał terror niemiecki, mówi:

— Cała Wielkopolska wie od dawna, że dzisiejsze nasze granice zachodnie to historyczna konieczność. Musimy położyć kres niemieckiemu „drangowi" i mobilizować wszystkie siły w okół tego hasła.

Na koniec zainterpelowałem odznaczonego Krzyżem Komandorskim Polonia Restituta ks. biskupa **Korczyńskiego.** Ks. biskup piętnuje niemiecką napaść na Polskę jako zdradziecki akt gwałtu. Jako Polak nie może pogodzić się z anglosaską polityką pobłażania hitlerowskim elementom:

— Powinni — powiada ks. biskup, mając na myśli politykę Anglosasów — **uzdrowić Niemcy, bo to, co oni pokazali, to barbarzyństwo, które urąga cywilizacji.**

Charakteryzując metody praktykowane przez Niemców, ks. biskup podkreślił, że bili oni w to, co polskie, i na tej męczeńskiej drodze katolicyzm, który zrósł się z polskością, spotkał się z tymi, co jednocześnie walczyli o swe wyzwolenie społeczne. Tu, sięgnąwszy do wspomnień, ks. biskup pochwalił np. szlachetność niemieckiego komunisty Wagnera.

— Nauczyliśmy się wiele w tych dniach głodu — powiada ks. biskup. — **Człowiek stał się nam bliższy i droższy. Kiedy tylko mogliśmy pomagaliśmy jednakowo Polakom, jak Rosjanom i Niemcom.**

Oceniając ducha panującego wśród księży-więźniów, mój dostojny rozmówca oświadczył, iż zdali oni w pełni swój obywatelski egzamin. I tu wspomniał, jak naczelnik więzienia śledczego w Halle kopał więźniów-księży i wymawiał im, że gdyby nie oni, „Pfaffen", to Niemcy zdobyliby sobie Polaków. Następnie ks. biskup wskazał, że w taki właśnie naturalny sposób sprawa więźniów-księży była sprawą polskości.

W odniesieniu do naszych granic na Odrze i Nysie ks. biskup stwierdził, że oczywiście nie może mieć innego zdania, niż księża, których wypowiedzi przytoczyłem i osobiście wnioskuje, że takiego zdania są wszyscy.

Na koniec ks. biskup pozdrowił cały zespół redakcyjny „Rzeczypospolitej" i polecił mi przekazać serdeczne życzenia owocnej pracy dla Polski i dla tych, co tyle ucierpieli

ANTONI KOPEĆ

Dnia 18 kwietnia 1948 roku,
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł

Wincenty PSTROWSKI

Pierwszy przodownik górnictwa węglowego

odznaczony Orderem Polski Odrodzonej i Złotym Krzyżem Zasługi

Polska traci w nim jednego z najlepszych swych Synów

MINISTER PRZEMYSŁU i HANDLU

Prezyoent Rzeczypospolitej do Prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy

Prezydent R.P. przesłał do Prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy ob. Dr. T. Michejdy pismo następującej treści:

„Dziękuję Radzie Naczelnej Stronnictwa Pracy za nadesłane mi zapewnienia wierności ideałom polskiej demokracji ludowej. Życzę Stronnictwu pomyślnej pracy nad wytrwałym jednoczeniem wszystkich sił w celu przyśpieszenia rozkwitu gospodarczego i kulturalnego Polski".

(—) BOLESŁAW BIERUT

Dziennikarze polscy na audiencji u min. Clementisa

PRAGA 20.4. (PAP). Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Clementis przyjął delegację dziennikarzy polskich na zakończenie jej pobytu w Czechosłowacji. Minister odpowiadział na szereg pytań w szczególnym uwzględnieniem stosprawach związanych w Czechosłowacką polityką zagraniczną, ze sunków polsko - czechosłowackch,

Mówiąc o wpływie wydarzeń lutowych na czechosłowacką politykę zagraniczną, minister Clementis stwierdził, że kierunek tej polityki był już nakreślony w czasie wojny. Jednakże przed lutym jej realizacja była hamowana przez koła reakcyjtecznie usunięto, co umożliwia prone, które wpływały na działalność rządu. Obecnie przeszkody te ostawadzenie polityki cakowicie w duchu programu koszyckiego z roku 1945.

Zwracając szczególną uwagę na rozwój stosunków polsko-czechosłowackich zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, minister Clementis mówił o jaknajlepszych perspektywach współpracy między państwami słowiańskimi dzięki ustrojowi demokracji ludowej.

Z kolei minister Clementis poinformował dziennikarzy polskich o sytuacjid przedwyborczej w Czechosłowacji. Stwierdził on, że jakkolwiek partie rządowe wystawiają wspólną listę, to jednak partie opozycyjne mogą swobodnie zgłaszać swe własne listy.

Czechosłowacja — podkreślił minister — wstępuje w bardzo ważny okres, w którym musi istotnie zrealizować program Frontu Narodowego. Jednym z najważniejszych obecnie zadań parlamentu jest uchwalenie nowej konstytucji oraz ustaw socjalnych. Po załatwieniu tych spraw, nowy parlament będzie musiał opracować pięcioletni plan gospodarczy, który wejdzie w życie z dniem zakończenia planu dwuletniego — jt. w dniu święta narodowego 28 października br. Ponadto parlament będzie miał za zadanie opracowania nowego jednolitego dla całego państwa ustawodawstwa.

Amb. Olszewski w Słowacji

PRAGA 20.4 (PAP). — W czasie pierwszej wizyty oficjalnej w Słowacji, ambasador R. P. Józef Olszewski, w towarzystwie małżonki i członków ambasady, zwiedził zakłady przemysłowe w Batovanach. Po szczegółowym zapoznaniu się z urządzeniami zakładów, goście polscy udali się do sali domu zakładowego gdzie wzięli udział w zebraniu konstytucyjnym miejscowego Towarzystwa Polsko-Słowackiego.

W czasie swej wizyty ambasador Olszewski w otoczeniu przedstawicieli ambasady R.P. w Pradze zwiedził odcinek kolei żelaznej, budowanej przez brygadę młodzieży we wschodniej Słowacji, wieś partyzancką — Czerny Baog, poczym udał się do Bańskiej Bystrzycy. Miejscowa ludność zgotowała ambasadorowi nader serdeczne przyjęcie na całej trasie jego podróży.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA W MSZ

Minister Spraw Zagranicznych — Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 19 bm. ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie — p. Stanton Griffisa.

Mamusiu!
Czy wiesz
dlaczego płaczę?

„Moda i Życie Praktyczne"
Nr. 12. Kr 1706-1

Miska soczewicy

(Od naszego korespondenta paryskiego)

Właściwie to trudno mówić o powszechnym rozczarowaniu. Przeciętny Francuz, tak zwany szary człowiek, nie przejmował się bowiem zbytnio propagandą planu Marshalla, nawet wówczas, kiedy plan ten przedstawiano jako panaceum, jako radykalne lekarstwo na wszystkie dolegliwości powojennej Francji. Dzisiaj, po uchwaleniu planu, kiedy już wiadomo, że tak zachwalana pomoc amerykańska została znacznie zmniejszona w swoich rozmiarach podczas przechodzenia przez alembik kongresu amerykańskiego pod takim czy innym pozorem, to rzecz charakterystyczna, na niedostatki tej pomocy zwraca ją uwagę nawet te organy prasy, które ją najbardziej wynosiły pod niebiosa. Nie mówimy tu oczywiście o politycznych warunkach i konsekwencjach. Te są pomijane wstydliwym milczeniem i o nich można czytać jedynie w organach skrajnej lewicy.

Niezależność nie w modzie

Ale weźmy sam aspekt gospodarczy. Półoficjalny organ „Le Monde" robi rachunek i stwierdza, że nawet w najlepszym wypadku pomoc amerykańska nie załata wszystkich dziur w francuskim bilansie płatniczym. Pozostanie jeszcze ciągle miesięczny deficyt w wysokości około 50 milionów dolarów. Inne znowu pismo, „La Semaine Economique", także zasadniczo przychylnie usposobione dla planu Marshalla, stwierdza, że w najlepszym wypadku tak potrzebne Francji dobra inwestycyjne nie wyniosą więcej aniżeli 15 proc. towarów, które Francja ma otrzymać w ramach pomocy. Nie wiadomo jeszcze, ile i czy w ogóle Francja otrzyma weł nę, na którą w roku ubiegłym wydano 300 milionów dolarów, miedź, która pochłonęła 100 milionów dolarów, kauczuk, który kosztował 50 milionów dolarów w roku 1947. Sumy, przeznaczone na dobra wytwórcze w ramach planu Marshalla, nie wynoszą więcej niż 35 proc. faktycznych wydatków francuskich na te cele w ostatnich kilku ciężkich latach powojennych. Tak więc pozostaje jeszcze dużo do uzupełnienia w tej dziedzinie, która jest bodajże najważniejsza ze względu na niezależność gospodarczą Francji. Ale właśnie ta niezależność gospodarcza jest coraz mniej w modzie w niektórych kołach.

Niektóre pisma, zasadniczo skrajnie nacjonalistyczne, teraz mało sobie cenią pojęcie niezależności gospodarczej. Najbardziej gorliwe artykuły o konieczności obrony własnego przemysłu oraz rolnictwa znajdujemy właśnie w organach skrajnej lewicy. Niektórzy prawicowi ekonomiści nie mogą wybaczyć Anglii, że nie chce uznać swojej porażki i przystosować oficjalnego kursu funta szterlinga do obecnej wysokiej wartości dolara. Sądzą oni, że plan Marshalla jednak zmusi Anglię do tego.

Miraż zwiększonego eksportu

Tymczasem troska, jak wypełnić lukę, którą miała zapełnić pomoc amerykańska, jest zupełnie realna, mimo niedawnych optymistycznych oświadczeń sekretarza Stanu dla spraw informacji przy Prezydium Rady Ministrów, p. Pierre Abelina. Podkreślił on co prawda, że kapitalnym problemem dla Francji pozostaje kwestia eksportu. Uważa on jednak, że sytuacja w marcu się pod tym względem znacznie poprawiła, albowiem eksport w tym miesiącu podniósł się do 33 miliardów franków, zamiast 18.5 miliarda w poprzednim. Otóż, pomijając już to, że jeszcze daleko do wyrównania deficytu bilansu handlowego, niektórzy ekonomiści kwestionują wprost wartość liczb podanych przez p. Abelina. Zdaniem tych ekonomistów zachodzi tu pewne pomieszanie pojęć. Dla pokrycia deficytu bilansu płatniczego bowiem ma tylko znaczenie eksport za granicę, a nie do zamorskich posiadłości Francji, który p. Abelin również najwidoczniej obejmuje nazwą eksportu. Ten ostatni nie przynosi jednak dewiz, które by mogły służyć jako pokrycie dla importu z zagranicy. Jeśli się więc chce ocenić, czy eksport się poprawia na skutek dewaluacji (co było głównym zamiarem p. Abelina), to należy osobno brać pod uwagę eksport do krajów obcych, a osobno do swoich własnych posiadłości zamorskich. Ten ostatni zdaje się naprawdę się zwiększył, co jest uzasadnione tym, że na skutek dewaluacji tzw. kraje Unii Francuskiej nie mogą sobie pozwolić na import towarów z zagranicy i możliwie najwięcej kupują w metropolii, tj. w samej Francji. Co się zaś tyczy eksportu z Francji za granicę, to nie można porównywać bez zastrzeżeń obecnych cyfr eksportowych z cyframi przed dewaluacją. Jeśli bowiem przed dewaluacją, np. w pierwszych miesiącach roku 1947, eksport za granicę wynosił średnio około 10.5 miliarda franków, to po dewaluacji, aby być równowartościowym, eksport musiałby być o 80 proc. większy, czyli wynosić conajmniej 18.9 miliarda franków, i to do krajów obcych. Otóż, czy naprawdę tyle wyniósł w marcu, to na razie nie wiadomo. Panuje w kołach gospodarczych raczej pewien sceptycyzm co do możliwości podniesienia eksportu do tychże krajów, wobec tego, że zwyżka cen po dewaluacji pochłonęła cały luz, jaki powstał wskutek dewaluacji w odniesieniu do eksportu do 90 proc. krajów obcych. Towar francuski, jak przed dewaluacją, tak i nadal jest za drogi na rynku światowym.

A więc... liczmy na siebie samych

W tych warunkach, i ze względu na to, że pomoc z tytułu planu Marshalla nie podniesie potencjału gospodarczego Francji, zdaniem pisma „One semaine dans le monde" zachodzi obawa, że po upływie okresu pomocy Francja będzie tak samo biedna, jak przedtem jeśli nie biedniejsza i bardziej zadłużona. Plan ten „nie jest trwałym rozwiązaniem" („solution d'avenir"). „Plan ten nie zwolni nas zatem z długotrwałych wysiłków, z pracy metodycznej, z surowych ograniczeń...". „Liczmy przede wszystkim na siebie samych".

Należy przyznać, że ta ocena sytuacji po uchwaleniu planu pomocy amerykańskiej, ze strony pisma, którego nie można podejrzewać o sympatie lewicowe, staje się mimowolnym potwierdzeniem krytyki, głoszonej od wielu miesięcy przez przedstawicieli wielu państw nie objętych tą akcją, nie mówiąc już zupełnie o zastrzeżeniach natury politycznej i polityczno - gospodarczej, tyczących się suwerenności państwowej. Czy wobec tego dużo brakuje do uzasadnienia nazwy „miska soczewicy", jakiej użyto dla dosadnego określenia wartości „pomocy".

ADAM S.

Paryż, w kwietniu.

Odznaczenia radzieckich współtwórców filmu polskiego

W dniu 19 bm. Prezydent R.P. udekorował w Belwederze — za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy kulturalnej polsko-radzieckiej — współtwórców filmu o Polsce Odrodzonej: p. Leonida Warłamowa, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz p. Aleksandra Kuznieccowa — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

Ponadto odznaczeni zostali: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski: Władimir Citron, Aleksiej Semin i Władysław Mikosza, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: Georgij Smiernitskij, Leonid Chmara, Witalij Nesterow Sergiej Jegorow Ida Genina i Grigorij Szewiakow.

W uroczystości uczestniczyli: premier Józef Cyrankiewicz, wicepremier — Korzycki, minister Kultury i Sztuki — Dybowski, podsekretarz Stanu Prezydium Rady Ministrów — J. Berman, wiceministrowie Kultury i Sztuki — Grosicki i Sokorski. Ambasadę radziecką reprezentował radca Jakowlew. Filmowcom radzieckim towarzyszyli przedstawiciele Filmu Polskiego z dyrektorem naczelnym — Albrechtem na czele.

ZA GRANICĄ PISZĄ

Przed połączeniem partii robotniczych w Czechosłowacji — Po wyborach we Włoszech — Echa przemówienia de Gaulle'a — Nieporozumienia angloamerykańskie w sprawie Ruhry

»Rude Pravo«

komentując uchwałę partii socjaldemokratycznej i komunistycznej o zamierzonym połączeniu obu partii, pisze:

„Jeden jest socjalizm i jedna droga prowadzi do niego: jest to droga jednolitej partii klasy robotniczej. Przez połączenie socjal-demokracji i partii komunistycznej zamknięta zostaje długa epoka rozbicia jedności klasy robotniczej, rozbicia, które przyniosło szereg klęsk i niepowodzeń. Otwiera się przed nami nowa era, w czasie której zjednoczone siły ludu pracującego walczyć będą wspólnie o stworzenie ustroju, w którym zniesiony zostanie wyzysk człowieka przez człowieka".

„Pravo Lidu"

zamieszcza artykuł E. Erbana, czołowego przywódcy socjaldemokracji, który pisze:

„Zjednoczenie komunistycznej partii Czechosłowacji i czechosłowackiej socjal-demokracji czyni zadość najgłębszym pragnieniom ludu i jest wyrazem interesów republiki, której narody weszły na drogę, prowadzącą do socjalizmu.

Fundamentem zjednoczenia wszystkich konsekwentnie socjalistycznych sił staje się partią komunistyczną. Nie jest to ani sprawa prestiżu, ani też manewru politycznego. Dla każdego prawdziwego socjalisty jest to naturalna konsekwencja rozwoju wypadków i historii naszego narodu, w której partia komunistyczna nie zawiodła ani przez chwilę pokładanych w niej przez klasę robotniczą nadziei i nie zachwiała się nigdy na swej drodze do socjalizmu.

Jedność obu partii będzie dobrodziejstwem dla całego narodu, dla całego życia społecznego republiki i dla naszego gospodarstwa narodowego".

„Unita"

omawiając przebieg wyborów i częściowe wyniki głosowania, stwierdza, że wiadomości, napływające z terenu całych Włoch, dowodzą niezbicie, iż plan reakcji, która dążyła do odizolowania Frontu Ludowo - Demokratycznego od mas narodu i do zepchnięcia go poza nawias życia politycznego — spalił na panewce:

„Front Demokratyczno - Ludowy okazał się więcej, niż kiedykolwiek organizacją polityczną, która zamknęła drogę pochodowi reakcji i która skupia w swych szeregach najszersze masy postępowe narodu włoskiego. Front uzyskał poważne sukcesy w Ligurii, Emilii, w Toscanii i w Piemoncie. Front zdobył też poważne sukcesy na południu Włoch. W Rzymie i Lombardii Front walczy z dużymi szansami powodzenia przeciwko blokowi sił klerykalno-faszystowskich, skupiających się wokół chrześcijańskiej demokracji.

Tych sukcesów Frontu Demokratyczno-Ludowego nie potrafi pomniejszyć fakt poważnego napływu głosów prawicy na listę chrześcijańskiej demokracji".

„Financial Times"

donosi o zarysowującej się różnicy zdań pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie organizacji przemysłu w Zagłębiu Ruhry:

„Po zakończeniu wojny rządy brytyjski i amerykański uzgodniły, że wielkie niemieckie koncerny stalowe zostaną zlikwidowane i że magnaci przemysłowi z Zagłębia Ruhry zostaną wywłaszczeni. Niektóre koła brytyjskie pragnęłyby pójść jeszcze dalej i upaństwowić niemiecki przemysł stalowy, jednakże Amerykanie nie chcą nic słyszeć o projektowanej nacjonalizacji. Władze amerykańskie nie chcą żadnej nacjonalizacji przemysłu Zagłębia Ruhry, a dążą jedynie do zwiększenia produkcji stali w Niemczech. Jeżeli rząd brytyjski nie zmieni swego zdania i nie zastosuje się do żądań amerykańskich, różnice zdań pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi w sprawie produkcji stali w Niemczech będą się zaostrzać coraz bardziej".

»Humanite«

pisze:

„Naród francuski zaalarmowany został żądaniem zmiany francuskiej ordynacji wyborczej, jakie postawił generał de Gaulle. Pragnie on upodobnić ordynację francuską do tej jaka obowiązuje w Algierze i uniemożliwia praktycznie udział sił demokratycznych w parlamencie. W swoim programie de Gaulle nawołuje do dalszej wojny w Indochinach, do obalenia reform społecznych, a szczególnie nacjonalizacji przemysłu i ubezpieczeń socjalnych.

Przemówienie de Gaulle jest brutalnym atakiem na podstawowe założenia konstytucji, ale naród francuski dowiódł już nieraz, że potrafi bronić demokracji".

O czym mówili chłopscy posłowie w radzieckim parlamencie

(Korespondencja własna)

Rada Najwyższa Republiki Rosyjskiej uchwaliła ustawę o państwowym budżecie na rok 1948. Po stronie dochodów budżet przekracza 49.8 miliardów rubli, po stronie wydatków sięga 49.2 miliardów rubli. Z górą 34.5 miliardów przeznaczono na cele społeczno-kulturalne.

W skład Rady Najwyższej wchodzi 123 posłów chłopskich. Działalność ich w okresie międzysesyjnym odbywa się w terenie, na wsi — w kołchozach, sowchozach, w ośrodkach maszynowo - traktorowych, w terenowych instytucjach rolniczych, naukowych i społecznych. Oni są organizatorami życia wsi radzieckiej, a słowa ich w parlamencie najtrafniej oddają najprawdziwszą rzeczywistość, w jakiej żyje wieś rosyjska.

Oto przemawia poseł Gorszkow, przedstawiciel chłopów spod Tambowa (Rosja Centralna)

Poseł Gorszkow podnosi konieczność założenia w każdej republice i w każdym obwodzie państwowych szkółek drzew owocowych, celem powiększenia stanu posiadania krajowego sadownictwa.

Radzieckie sadownictwo rozwija się w oparciu o teoretyczne i eksperymentalne zasady znakomitego uczonego Iwana Miczurina. Już praktyka wykazała, że winna latorośl może być uprawiana w strefie środkowo - rosyjskiej, na terenie obwodów tambowskiego, orłowskiego, woroneskiego, kurskiego, ulianowskiego, saratowskiego, kujbyszewskiego i innych, gdzie dotychczas winnic jeszcze nie było.

Drzewa owocowe tworzyć będą ściany chroniące pola przed zmiatającymi śnieg wiatrami. W miarę rozwoju sadów wzrośnie też ilość pasiek, jakoże pszczoły chętnie przebywają w pobliżu drzew owocowych, których obfitość decyduje o obfitości miodu. Więcej, hodowla pszczół decyduje o wzroście urodzajności roślin, wymagających przy przenoszeniu pyłku pośrednictwa owadów a więc gryki, słoneczników, ogórków, dyni, arbuzów i koniczyny.

Poseł z Północno - Osetyńskiej Republiki Autonomicznej (Kaukaz) W. Totojew mówił o życiu swego narodu. W r. 1949 minie 25 lat od dnia powstania tej republiki. Naród osetyński chce uczcić tę pamiętną rocznicę wydaniem dziejów swego rozwoju. Poseł prosi o asygnowanie sum niezbędnych na sfinansowanie tej pracy.

N. Gorbacz, prezes kołchozu „Testament Ilicza" jest posłem z kańskiego okręgu wyborczego na Syberii (kraj krasnojarski). Mówi o twórczej pracy rolników swego kraju o ich nadziejach i dążeniach.

Granice kraju krasnojarskiego biegną na północy brzegiem Oceanu Lodowatego, a na południu granicą państwową ZSRR; terytorium to zajmuje 2.143.8 tysięcy km. kw. W łonie ziemi jest węgiel, żelazo, nikiel, złoto i szereg innych pożytecznych kopalni. Tu znajduje się czwarta część wszystkich bogactw leśnych ZSRR. Urodzaje są wspaniałe. Miliony pudów pierwszorzędnej pszenicy i innych zbóż sprzedały w ub. roku miejscowe kołchozy państwu.

Kołchoz „Testament Ilicza" to czołowa, świetnie zorganizowana jednostka gospodarcza ze wspaniałą ziemią i pierwszorzędnej jakości bydłem. Kołchoz posiada m. in. warsztat mechaniczny, młyn, zakład reparacji wozów, elektryczną stację pomp, klub z aparaturą kinową.

— Gospodarkę prowadzimy — mówi poseł — kombinując nasze własne doświadczenie syberyjskich rolników ze zdobyczami wiedzy. W roku 1947 kołchoz zebrał z powierzchni 1247 ha po 16.7 centnarów zboża z hektara, a z 78 ha nawet po 31.5 centnarów z ha.

Poseł Gorbacz krytykuje pracę niektórych ministerstw, które, zdaniem jego, słabo znają potrzeby kraju krasnojarskiego, a ministrowie rzadko w nim bywają. Mówca apeluje do pracowników przemysłu budowy maszyn rolniczych by powiększyli produkcję zarówno maszyn, jak części zapasowych.

Przejdźmy teraz z dalekiej Syberii na południe Rosji. Z trybuny parlamentu przemawia poseł I. Berezin, przedstawiciel salskiego okręgu wyborczego pod Rostowem.

Salskie stepy — to kraj bogaty w zboże. W rejonie salskim jest 68 kołchozów. Przed ostatnią wojną rejon dostarczał około 7 milionów pudów ziarna rocznie. Właściwie dziś pojęcie stepu bardzo odbiega od tego, jakie mieliśmy przed laty. W rej salskim jest teraz 3648 ha stref leśnych chroniących pola 378 ha sadów, 323 winnic, setki traktorów i kombajnów pierwszorzędnie wyposażone i zmechanizowane osiadła kołchozowe i sowchozowe, stadniny itd. Wszystkie ośrodki brygad rolniczych są zradiofonizowane. Ośrodki maszynowo-traktorowe posiadają dwuchstronną łączność radiową.

Szeroki pas stepów jest nawadniany, co w b. r. daje możność włączenia do gospodarki jeszcze 30 tys. ha.

Salscy rolnicy zobowiązali się zebrać w r. 1948 stopudowe zbiory zbóż z każdego hektara, a z 20 tys. ha nawet po 125 pudów (pud = 16 kg.). Kołchozy i sowchozy rejonu sprzedadzą państwu w tym roku 11 milionów pudów zboża. Dodać do tego należy jeszcze wspaniały rozwój hodowli, oraz wysokie zbiory melonów i kawonów, sadownictwo i inne dziedziny kołchozowej i indywidualnej gospodarki chłopskiej.

Tatarska Republika Autonomiczna (nad Wołgą) żyje dziś pod znakiem budownictwa. Mówił o tym poseł H. Dinmuchamedow. Budżet państwowy w r. b. przewiduje na gospodarcze i kulturalne potrzeby tej republiki o 55 miln. rubli więcej niż w ub. roku. Poseł uważa to za najlepszy wyraz troski, jaką otaczany jest naród tatarski. W takich warunkach ludność Tatarii poszerza obszar zasiewów i rozwija miejscowy przemysł materiałów budowlanych. Zbóż ozimych zasiano w tym roku o 100 ha więcej niż przewidywał plan, jarych o 350 tys. ha więcej niż w r. 1947.

S. RADIONOW

Moskwa, w kwietniu

Problem gazu ziemnego w Polsce

Gazem z pod Krosna
będziemy palić w Warszawie

Gaz ziemny zawiera znaczne ilości węglowodorów i w związku z tym jest palny. Głównym składnikiem gazu jest metan (85 — 99 proc.). Przy końcu XIX wieku i na początku XX zaczęto używać gazu jako opału w kopalniach nafty, później jako paliwa oraz surowca do wyrobu gazoliny. Gaz ziemny występuje przeważnie w towarzystwie ropy naftowej, bądź osobno, ze złóż gazonośnych pod ciśnieniem dochodzącym do 150 Atm. w ilościach 1.000 m sześc. na 1 minutę.

GAZ ziemny zawiera znaczne ilości węglowodorów i w związku z tym jest palny. Głównym składnikiem gazu jest metan (85—99 proc.). Przy końcu XIX wieku i na początku XX zaczęto używać gazu jako opału w kopalniach nafty, później, jako paliwa oraz surowca do wyrobu gazooliwy. Gaz ziemny występuje przeważnie w towarzystwie ropy naftowej bądź osobno, ze złóż gazonośnych pod ciśnieniem dochodzącym do 150 attm. w ilościach 1.000 m sześć na 1 minutę.

W Polsce złoża gazu ziemnego znajdują się wzdłuż łańcucha Karpat, a ostatnio odkryto gaz w Dębowcu w rejonie Skoczowa. Główne centra gazu ziemnego znajdują się: w Stachocinie, pow. Sanok, głębokość otworów 900 m — produkcja dotychczasowa 295.460.000 m sześć; oprócz tego istnieją złoża na głębokości 400 — 500 m; Sądkowa — Rostoki — Sobników, długość pokładów 8 km, gł. 1.1000 — 1.350 m; ciśnienie 20 — 25 atm. produkcja dotychczasowa — 1.879.627.000 m sześć; Bieśnik — Szalowa długość 7 km, gł. 600 m produkcja 1.100.000 m sześć., odkryte w 1939 roku; Dębowiec — głębokość 400 m produkcja 6.332.486 m sześć. — odkryte w 1947 roku; Woisław koło Mielca odkryte pokłady w połowie 1947 roku, wysokie cisnienie złożowe wyrzuciło płuczkę z otworu 1.175 m głębokości i 1.500 m sześć. piasku. Poza tym prowadzone są prace poszukiwawcze w rejonie Przeworska, Pilzna i Bochni

PRODUKCJA I ZUŻYCIE GAZU

Produkcja gazu w 1947 r. przedstawiała się następująco: pola gazonośne dały 123.069.572 m sześć. gazu, pola roponośne — 25.194.326 m sześć. Oprócz tego otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego po niezwykle taniej cenie gazociągiem — 80.909.111 m sześć. gazu. Zużycie gazu przedstawiało się następująco w 1947 roku:

Przemysł naftowy (kopalnictwo i rafinerie, gazoliniarnie — 94.092.240 m sześć. inne zakłady — 88.185.415 m. sześć.; miasta — 16.894.789 m sześć., opał domowy — 23.380.692 m sześć., drobne zużycie — 1.148.507 m sześc., straty ruro-gazociągowe — 5.471.363 m sześć.

W XIX wieku gaz ziemny uważano jako zło konieczne, dzisiaj gaz znalazł szerokie zastosowanie w przemyśle naftowym, gdzie używa się go do opału kotłów parowych. Głównym produktem jaki otrzymuje się z gazu jest tzw. gazolina surowa. Jest to produkt otrzymywany za pomocą absorbcji na węglu aktywnym lub zapomocą komprymowania gazu do 20 atm. Polega on na wykraplaniu z gazu węglowodorów wyższego typu, których ilość w gazie ziemnym jest różnorodna. Gazolina surowa poddana stabilizacji daje produkt zwany gazem płynnym i gazoliną stabilizowaną. Płynny gaz składa się z propanu i butanu i służy przeważnie do napędu samochodów, gazolina stabilizowana służy uszlachetnieniu benzyn.

W rejonie kopalnictwa naftowego znajdują się 4 gazoliniarnie absorbcyjno-kompresyjne, 2 gazoliniarnie absorbcyjne, 1 gazoliniarnia kompresyjna oraz jedna do stabilizacji gazoliny i produkcji gazu płynnego. Wyżej wymienione gazoliniarnie przerobiły w 1947 roku 109.265.290 m sześć. i wyprodukowały 4.833 ton gazoliny.

Drugim produktem wyrabianym z gazu ziemnego jest metanol otrzymywany w fabryce związków azotowych w Mościcach. W 1947 r. przerobiono 671.450 m sześć. gazu i otrzymano 237.360 kg metanolu. Poza tym gaz ma zastosowanie do syntezy benzyny i do wyrobu sadzy. Obecnie realizowany jest problem sprężania gazu ziemnego do ciśnienia 350 atm. i używania go w specjalnych butlach o ciśnieniu do 250 atm. do napędów samochodów ciężarowych. Obecnie buduje się 4 stacje sprężania gazu przy istniejącej sieci gazociągów. Biała, Kraków (podwójna) Tarnów i w Zagłębiu Naftowym. Jedna stacja obsłużyć może 100 samochodów, jeden samochód używa rocznie do 8 ton benzyny, a więc przez uruchomienie czterech stacji kompresowych, zaoszczędzi się 3.200 ton benzyny, zużywając na ten cel 4.235.000 m sześć. gazu ziemnego.

Ponieważ z dzisiejszej produkcji można przeznaczyć ok. 17 tys. m sześć. gazu na cele sprężenia, przystąpiono do opracowania projektu budowy gazociągu od Chrzanowa przez Jaworzno i Mysłowice z odgałęzieniem do Sosnowca i Chorzowa przez Katowice. Budowa stacji w tych miastach umożliwi obsługę 1.500 samochodów.

W 1950 roku Polska będzie mogła importować mniej benzyny o ok. 16 tysięcy ton, co da oszczędności, 1.300.000 dolarów.

GAZ DO WARSZAWY

Obecnie sieć gazociągów w Polsce wynosi 893 km i łączy źródła gazu: Strachocinę, Rostoki i Bieśnik ze źródłem w Dębowcu, przechodząc przez Krosno, Jasło, Pilzno, Tarnów, Kraków, Oświęcim, Bielsko, Skoczow; koło Jasła sieć rozchodzi się i biegnie do Sandomierza z odgałęzieniem do Rzeszowa, oraz do Pilzna. Oba te odgałęzienia łączą się pod Komorowem koło Sandomierza w jeden gazociąg, który przekracza Wisłę i biegnie przez Ostrowiec do Skarżyska. Sieć ta wybudowana została przed wojną, natomiast odcinek Kraków — Oświęcim — Dębowiec oraz Glinik — Krosno i Glinik — Bieśnik w 1945-46 i 47 roku.

1949 roku zostanie zbudowany gazociąg z Sandomierza do Warszawy, dając ok. 3 milionów m sześć. miesięcznie produkcji.

Jeżeli podkreślimy, że inż. Ostaszewski, pracujący w Instytucie Naftowym w Krośnie wynalazł specjalny palnik do ogrzewania mieszkań, doprowadzenie gazociągu do Warszawy nabiera specjalnego znaczenia dla ludności stolicy.

JEDYNA W EUROPIE

Inż. Smagowicz z Dyrekcji Kopalnictwa Naftowego w Krośnie pokazuje nam z dumą nową gazoliniarnię w Rostokach. Gazoliniarnia zbudowana w przeciągu 10 miesięcy i oddana do użytku w ciągu nast. 2-ch miesięcy jest najbardziej nowoczesną gazoliniarnią w Europie i pracuje pod ciśnieniem 8-iu atm., podczas gdy normalna gazoliniarnia pracuje bez ciśnienia. Koszt jej budowy wyniósł ok. 120 milionów zł. Produkcja gazoliny w marcu dała w gazoliniarni rostockiej 241 ton.

Gaz ziemny idzie gazociągami do gazoliniarni, przy trasie znajduje się odnoga i stacja pomiarowa. Gaz wchodzi do tzw. absorberów czyli wchłaniaczy wypełnionych węglem aktywnym, który pochłania gazolinę w gazie zawartą. Gazolinę uchwyconą przez węgiel aktywny odparowujemy parą utworzoną w kotle parowym o powierzchni ogrzewalnej 250 m kw. przy ciśnieniu 10 atm. Gazoliniarnia pracuje parą przegrzaną do 250 st.; otrzymane pary gazoliny przechodzą przez urządzenia chłodnicze, gdzie wykraplają się pary z gazoliny. Na oddzielaczach oddziela się gazolinę od wody, prowadząc gazolinę do zbiorników, wodę do kotłów. Nie wykroplone pary gazoliny na urządzeniu węglowym skierowujemy na urządzenia kompresorowe, gdzie sprężone do 20 atm. i schłodzone dają tzw. gaz płynny.

(u)

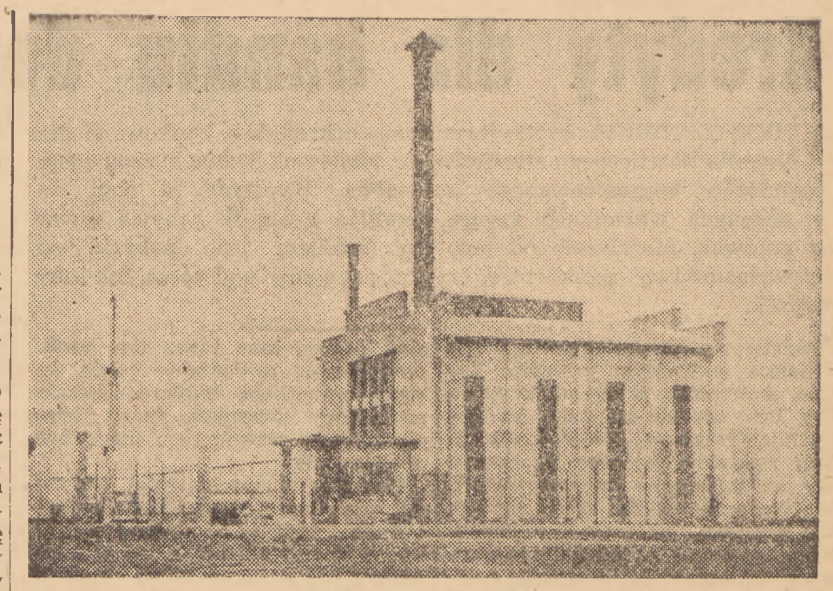

Nowa gazoliniarnia wybudowana i oddana do użytku w ciągu 12 miesięcy.

Wzrost produkcji przemysłu skórzanego

Plan produkcyjny na I-szy kwartał br. wykonano przed terminem w dwóch podstawowych gałęziach przemysłu skórzanego: w przemyśle obuwianym i garbarskim.

Przemysł garbarski wykonał plan kwartalny w 109 proc., produkując 6.873 tony różnych skór. Produkcja garbarska w I kwartale 1948 r. wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu z produkcją I kwartału roku poprzedniego, kiedy wyprodukowano jedynie 3.150 ton skór.

Zapoczątkowano także produkcję skór świńskich, która w I kwartale br. osiągnęła 33.000 m. kw.

Przemysł obuwiany wykonał plan w 105 proc., a w stosunku do pierwszego kwartału ubiegłego roku produkcja dwóch pierwszych miesięcy rb. wzrosła o 31 proc.

Zaznaczyć należy, że pod względem **jakości**, a przede wszystkim asortymentu, widzimy w roku bieżącym wielką poprawę. W I kwartale 1947 r. wyprodukowano 546.000 par obuwia skórzanego, a nieskórzanego 907.000 par. W I kwartale rb., przy ogólnym wzroście produkcji, produkcja obuwia skórzanego wzrosła do 1.102 000 par, podczas, gdy obuwia nieskórzanego wyprodukowano 802.000 par.

Również znaczny wzrost produkcji zanotować należy w dziale **pasów pędnych** (produkcja I kwartału 1948 r. osiągnie 94.000 kg. czyli 134 proc. produkcji z tego samego okresu roku ubiegłego). Produkcja **artykułów technicznych** wyniosła 74.000 kg. w I kwartale 1948 r. wobec 30 000 kg. w I kwartale 1948 r.

Produkcja rękawiczek skórzanych osiągnęła — 36.700 par wobec 23.800 par wyprodukowanych w tym samym okresie roku ubiegłego.

Produkcja chemikalii garbarskich w porównywanych okresach wzrosła z 47.000 kg. do 130.000 kg.

Obuwie czeskie napływa do Polski

Umowa gospodarcza polsko-czeska przewiduje dostawę do Polski poważnych ilości obuwia czeskiego. Pierwsza partia w liczbie 1.300 tys. par przybyła już do kraju. Z drugiej, przewidzianej na 1.398 tys. par nadeszło dotychczas 151 tys., w tym duże asortymenty obuwia letniego damskiego. Terminy dostaw ułożono w ten sposób, że większość obuwia sezonowego otrzymamy jesz cze w bieżącym miesiącu i w maju.

Obuwie czeskie rozprowadzane jest za pośrednictwem sieci detalicznej Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego (dawniej „Bata"), Powszechnych Domów Towarowych, oraz „Społem". Około 700.000 par dotarło już do rąk konsumenta.

Wprowadzenie obuwia czeskiego na rynek polski złagodziło znacznie kryzys na tym odcinku.

ZEZW — Centrum produkcji energii

W polskim systemie energetycznym elektrownie Zagłębia Węglowego zajmują czołowe miejsce. ZEZW jest największym zjednoczeniem tego przemysłu i produkuje blisko 60 proc energii elektrycznej całego państwa.

Ogólna produkcja elektrowni zawodowych ZEZW wyniosła w 1947 r. — 2.011.630.128 kWh. Pięć elektrowni państwowych: Elektro, Ślązel, Będzin, Szombierki i Zabrze dało produkcję w wys. 1.996.166.000 kWh. Elektrownie zawodowe OSSO wytworzyły 15.464.000 kWh.

Plan dla państwowych elektrowni zawodowych przewidywał w r. ub. produkcję 1.875. 346.000 kWh, wobec 1.715.639.000 kWh w r. 1946. Plan produkcyjny przekroczono o 9 proc., zaś produkcję z r. 1946 o 17 proc. W porównaniu z produkcją przedwojenną tychże elektrowni stanowi to wzrost jeszcze większy, bo o blisko 30 proc. (Egg.)

Rekord
załadunku portów Wybrzeża Zachodniego

W pierwszej dekadzie kwietnia br. małe porty Wybrzeża Zachodniego przeładowały łącznie 27.034 ton. Należy się spodziewać, że miesiąc kwiecień będzie rekordowym w przeładunkach tych portów i osiągnie cyfrę około 80.000 ton.

23 tys. włókniarzy na wczasach

Liczba włókniarzy korzystających z wczasów wzrasta z roku na rok. W r. 1945 korzystało z wczasów w przemyśle włókienniczym blisko 1.000 osób. W r. 1946 liczba ta wzrosła do 10 tys. osób, a w r. 1947 do 14 tys. Świadczy to wymownie, iż włókniarz nabiera coraz większego zaufania do przeprowadzanej akcji i zdaje sobie sprawę z doniosłości odpoczynku po całorocznym trudzie. Tylko dobry odpoczynek zagwarantować może nowe siły do dalszej pracy.

CZP Włókienniczego postawił sobie za zadanie osiągnięcie w rb. cyfry 23 tys. wczasowiczów. Domy wypoczynkowe w Bierutowicach, Szklarskej Porębie, Dusznikach, Kudowie i Szczęsnowie czekają na włókniarzy. (zd)

Sfinalizowanie kredytu angielskiego na zakup wełny

Powrócili z Londynu przedstawiciele Banku Handlowego w Warszawie w osobach prezesa Rady — Jurkiewicza i wicedyrektora — Geislera.

Celem podróży przedstawicieli Banku było sfinalizowanie warunków wykorzystania i uruchomienia kredytu rembursowego (odnawialnego) w wysokości 1.5 mln. funtów szter., przyznanego Bankowi Handlowemu przez konsorcjum banków angielskich w ramach zawartego porozumienia handlowego polsko-brytyjskiego. Kredyt ten przeznaczony jest na zakup wełny i oprocentowany w wysokości 2,5 proc. w stosunku rocznym.

Wśród wydawnictw

Numer trzeci
Wiadomości Narodowego Banku Polskiego

W numerze trzecim Wiadomości Narodowego Banku Polskiego znajdujemy omówienie reformy walutowej w Austrii pióra dr Stefana Perczyńskiego oraz charakterystykę reform walutowych na Zachodzie Europy w opracowaniu F. J. Strzeszewskiego.

W artykule o reformach walutowych na Zachodzie Europy, autor omawia na wstępie system włoski i politykę deflacyjną Italii, i dochodzi do wniosku, „że skutki reform nie okazały się najszczęśliwsze. System wolnorynkowy miał zahamować ucieczkę dewiz za granicę i ożywić wymianę zagraniczną poprzez wzmożenie własnego eksportu. Cel zrozumiały ze względu na potrzeby importowania bardzo wielu surowców, których brak we Włoszech, jak również i artykułów przemysłowych koniecznie potrzebnych dla renowacji i rekonstrukcji przedsiębiorstw przestarzałych i zniszczonych wojną. Z drugiej strony polityka deflacyjna miała za zadanie stabilizację lira, potrzebną koniecznie dla uzdrowienia życia gospodarczego kraju. Niestety trudności kredytowe spowodowały brak pieniędzy na rynku, zahamowanie produkcji i dalszą ucieczkę dewiz za granicę. Jakkolwiek zdołano w końcu 1947 roku opanować ceny na produkty żywnościowe i początkowo na produkty przemysłowe, gdyż przedsiębiorstwa pozbawione kredytów musiały wyzbywać się swoich zapasów, już jednak po pewnym czasie ceny te nabrały tendencji zwyżkowej, spowodowanej brakiem dostatecznej ilości towarów na rynku wewnętrznym".

Przechodząc do omówienia reformy walutowej we Francji autor podkreśla, że trudno łączyć właściwą reformę z późniejszą decyzją wycofania z obiegu biletów 5000 frankowych.

„Decyzja ta stanowi odrębny rozdział i nawet w pewnej mierze jest w sprzeczności z reformą, obniża bowiem zaufanie społeczeństwa do nowego franka, co oczywiście powoduje wzrost cen i płac, dewaluuje pieniądz, czemu właśnie nowa reforma miała zapobiedz". Zdaniem autora — całkowicie przekonywujące jest stwierdzenie „Schweizerische Handels Zeitung", że „...wypadki jakie miały ostatnio miejsce we Francji, jasno wskazują na to, że rząd koalicyjny taki, jaki powstał z ramienia „Trzeciej siły" składającej się z elementów posiadających zupełnie odrębne koncepcje zarówno polityczne jak i gospodarcze nie jest właściwie w stanie stworzyć coś pozytywnego..."

W zakończeniu autor omawia konsekwencje reformy włoskiej i francuskiej w stosunku do funta sterlinga i wykazuje że były one, a w szczególności reforma francuska, poważnym ciosem dla Wielkiej Brytanii.

W dziale artykułowym ostatniego numeru „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego" Konstanty Lubieński porusza problematykę kwartalnych planów finansowych, a mgr. Adam Ponikowski, radziecki problem zaopatrywania przedsiębiorstw w środki obrotowe

Sierny — przodownik kopalń dolnośląskich

Nowy przodownik górnictwa — Ludwik Turek z kopalni „Przygórze" w Nowej Rudzie, który w marcu br. wykonał 360.48 proc. normy wydobycia węgla rzucił wezwanie Pawłowi Siernemu z kopalni „Victoria".

Sierny, który w marcu wykonał 301.5 proc. normy, przyjął wezwanie uzyskując w pierwszej dekadzie kwietnia — 370 proc. normy wydobycia.

Jest to najlepszy wynik wydobycia węgla uzyskany dotychczas w kopalniach Dolnego Śląska

(sar)

Kredyty dla handlu detalicznego

UDOSTĘPNIENIE krótkoterminowych kredytów bankowych dla handlu detalicznego stanowiło do niedawna jeden z czołowych postulatów zorganizowanego kupiectwa. Wynikało to stąd, że w obecnych warunkach kupiec detalista z reguły nabywa towar za gotówkę, niezależnie od tego czy źródłem jego nabycia jest przedsiębiorstwo państwowe, czy też prywatny wytwórca, lub hurtownik.

Państwowe przedsiębiorstwa nie udzielają w żadnym wypadku kredytu, natomiast prywatni hurtownicy uchylają się od tego, nie korzystając ze swojej strony z tak dużych kredytów, któreby im pozwalały na udzielanie nabywcy-detaliście kredytu. O ile zatem kupiec nie korzysta z kredytów bankowych, wówczas może nabywać towary wyłącznie z własnych środków obrotowych, które mogą być i są bardzo często niewystarczające. W tych warunkach jest on zmuszony odkładać zakup towaru na późniejszy termin, gromadząc w międzyczasie niezbędne środki pieniężne, co jest zjawiskiem niewłaściwym z punktu widzenia prawidłowości obrotów.

Otóż, jak to stwierdziliśmy na wstępie, sprawa kredytów bankowych dla handlu detalicznego, stanowiła jedno z zagadnień o pomyślne rozwiązanie którego usilnie oddawna zabiegały: samorząd przemysłowo-handlowy i organizacje kupieckie. W chwili obecnej należy to już do przeszłości, ponieważ zaistniały warunki, które pozwoliły Ministerstwu Skarbu — specjalnym zarządzeniem wydanym do instytucji kredytowych, uregulować sprawę kredytowania handlu detalicznego w sposób właściwy.

Zgodnie z tym zarządzeniem, z finansowania bankowego korzystać mogą wszyscy kupcy, prowadzący księgi handlowe w rozumieniu dekretu o postępowaniu podatkowym, a więc handlowe lub przynajmniej uproszczone.

Celem wyeliminowania ewentualności korzystania z kredytu w sposób niewłaściwy (dostateczna kontrola) oraz celem prawidłowego rozdziału kredytów, ustalono warunek, że z kredytu korzystać mogą poszczególni kupcy tylko w jednej instytucji kredytowej i to tej, w której ześrodkowane są wszystkie ich obroty.

Bank bada na co ma być udzielony kredyt oraz celowość jego użycia. W związku z tym wszelkie przekazy i przelewy na rachunki dostawców powinny być bezpośrednio dokonywane przez ten Bank. Jednocześnie zarządzenie ustala, że kupcy notyfikują Bankowi weksle na zakupy towarowe, które jedynie za jego zezwoleniem mogą być dokonywane.

Ponadto w macierzystej instytucji kredytowej, muszą być domicylowane weksle, a plafon weksli kupca korzystającego z kredytu powinien być ustalony przez Bank i nie może być przekroczony.

Omówione ograniczenia dają gwarancję prawidłowego i celowego udzielania kredytu, a następnie właściwego jego wykorzystania.

Dla wzmocnienia tej kontroli wprowadzone zostały jeszcze dwa warunki, których dopełnienie pozwala na uzyskanie kredytu. Pierwszy, to przedstawienie instytucji kredytowej przez ubiegającego się o kredyt kupca, opinii organizacji kupieckiej. Drugi — to przedłożenie zaświadczenia właściwego Urzędu Skarbowego o dopełnieniu wszystkich obowiązków na rzecz Skarbu Państwa. W ten sposób kredyt uzyskać może tylko kupiec rzetelny i fachowiec.

Na bezpośrednie finansowanie handlu detalicznego na całym obszarze Państwa Min. Skarbu udzieliło zezwolenia dwóm instytucjom: Komunalnym Kasom Oszczędnościowym i Bankowi Związku Spółek Zarobkowych. Oddziały obydwu tych instytucji przystąpiły już do akcji udzielania kredytów.

Na warunkach KKO i BZSZ udzielać będą mogły kredytów również spółdzielnie kredytowe, należące do Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP. Nastąpi to z chwilą, gdy zostanie ustalony ostatecznie wykaz spółdzielni, które uzyskają te uprawnienia.

W akcji kredytowania handlu detalicznego przewidziany jest tak, że udział Banku Handlowego, wyłącznie jednak na terenach Ziem Odzyskanych i jedynie w stosunku do stałych, dotychczasowych klientów.

Uregulowanie zaopatrzenia handlu detalicznego w kredyty bankowe ma duże znaczenie dla prywatnego kupiectwa i stanowić będzie niewątpliwie czynnik który pozytywnie wpłynie na dalszą stabilizację i unormowanie się dziedziny obrotu towarowego.

(v.)

Poprawa sytuacji chłodnictwa

Szybki rozwój przemysłu spożywczego a zwłaszcza rybołówstwa wymaga rozbudowy wielkich chłodni nie tylko na Wybrzeżu ale i w całym kraju. Sytuacja chłodnictwa nie jest w tej chwili zadawalająca i ciągle jeszcze, mimo odbudowy wielu obiektów, daje się zauważyć zjawisko ograniczania produkcji właśnie na skutek braku magazynów-chłodni. Istniejące na Wybrzeżu chłodnie, które służyły przede wszystkim rybołówstwu, zostały w czasie działań wojennych zdewastowane a ich odbudowa ze względu na trudność nabycia nawet za granicą urządzeń chłodniczych, jak węzownice, kompresory itd., natrafia na poważne trudności i jest opóźniana ze szkodą dla naszych połowów oraz — co najważniejsze — dla eksportu.

Komisja dla Spraw Chłodnictwa, powołana przez Ministra Żeglugi w roku ubiegłym, ma na celu skoordynowanie pracy nad odbudową wszystkich chłodni na terenie Wybrzeża i racjonalne użytkowanie już istniejących. Poza tym przez Min. Przemysłu opracowywany jest plan rozbudowy sieci chłodni centralnych w całej Polsce. W ramach tego ostatniego przesięwzięcia będą zbudowane w najbliższych latach dwie ogromne chłodnie w Lublinie i na Śląsku które będą w stanie obsłużyć rynek rybny i przemysł spożywczy na wielkim terenie. Ogółem takich chłodni-gigantów mających po 8.000 m. kw. powierzchni chłodzonej ma powstać w Polsce 9.

W dniach 12, 13 i 14 bm. Komisja z nowym wicemin. Żeglugi Widy-Wirskim na czele odbyła dwie wielkie konferencje poświęcone zagadnieniom chłodnictwa oraz dokonała inspekcji wszystkich chłodni rybackich na terenie całego Wybrzeża. Szczególnie wiele uwagi poświęcono budowanej chłodni na Łasztowni w porcie szczecińskim, wykańczanej chłodni w Łebie oraz chłodni stawianej w gdyńskim porcie rybackim.

Chłodnia w Gdyni zostanie wybudowana jeszcze w tym roku, jednak jej urządzenia techniczne zamontuje się dopiero w roku przyszłym, ponieważ wcześniej nie będzie wykończony sam gmach, którego konstrukcja jest bardziej skomplikowana niż domów zwykłych ze względu na izolację ścian itp. Najważniejsza część urządzenia — kompresory — będzie wykonana przez krajowe fabryki metalurgiczne. Niektóre elementy instalacji pochodzą z dostaw UNRRA.

Jednym z ważnych problemów chłodnictwa jest dostarczenie odpowiedniej ilości wagonów-chłodni dla transportu ryby eksportowej. Ponieważ nie ma, ani na rynku krajowym ani zagranicznym technicznych instalacji dla kolejowych zespołów chłodniczych, przeto budowane są obecnie wagony o ścianach izolowanych, a towar przewozi się w lodzie. Oczywiście ten sposób transportu nie jest tak wygodny jak w wagonach specjalnych, gdyż niską temperaturę można utrzymać przez czas stosunkowo krótki, zależny zresztą od pory roku (w lecie dwa do trzech dni). Ostatnio zespoły kolejowych wagonów-chłodni, zaopatrzonych w urządzenia specjalne, zmontowano w warsztatach kolejowych Zjednoczenia Stoczni i — są to bodajże jedyne możliwości w tym zakresie. Dalej będziemy musieli przez dłuższy czas poprzestać na lodowniach, których ilość jest również niedostateczna wobec zawarcia nowych umów eksportowych (do Niemiec) i przewidywanego zwiększenia wywozu ryb do Austrii i Czechosłowacji.

Przy odpowiednio rozbudowanym aparacie chłodni ruchomych (wagony) i nieruchomych będzie można mówić o racjonalnej gospodarce w rybołówstwie i o pełnym wykorzystaniu naszych możliwości połowowych dla celów eksportu.

(s)

Planowanie sieci handlu prywatnego

Biuro Koncesjonowania Handlu zajmuje się w dalszym ciągu centralnym kierowaniem akcją koncecyjną w jej drugim etapie i koordynowaniem prac samorządu gospodarczego i zrzeszeń kupieckich w tym zakresie. W ramach Biura utworzono specjalną komisję statystyczną, która czuwa nad opracowaniem statystycznym przez Izby materiałów koncesyjnych.

Od paru tygodni Biuro Koncesjonowania Handlu prowadzi również systematyczne prace w zakresie planowania sieci handlu prywatnego. Powołana w tym celu Komisja Planowania Handlu zajęła się przede wszystkim dziedziną hurtu, przy czym przewiduje się opracowanie projektu sieci całego hurtu do dn. 1 maja. Dotychczas opracowano i złożono w Dep. Planowania i Polityki Handlowej Min. Przemysłu i Handlu 12 projektów sieci hurtu poszczególnych branż.

(v)

Sektor prywatny na Wystawie Ziem Odzyskanych

Na wielkiej wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, która odbędzie się z okazji 3-lecia powrotu tych ziem do Polski, reprezentowane będą wszystkie sektory naszego życia gospodarczego. Jeżeli chodzi o sektor trzeci, to do udziału w wystawie dopuszczony jest przemysł prywatny Z.O. z wyłączeniem handlu prywatnego. Wziąwszy pod uwagę cel i ramy imprezy, uważać należy to za rozstrzygnięcie słuszne. Zadaniem sektora prywatnego na wystawie jest zapoznanie zwiedzających ze stanem ilościowym przemysłu tego sektora, jego wachlarzem produkcji, możliwościami rozwojowymi i znaczeniem społeczno-gospodarczym.

Wystawa dzielić się będzie na dwie części: A i B przy czym część „A" nie będzie podzielona na sektory, podczas gdy w części „B" podział taki jest przewidziany. Przemysł prywatny będzie tu reprezentowany przez własny pawilon; nie będzie natomiast oddzielnych stoisk poszczególnych wystawców. Eksponaty dostarczone przez przedsiębiorców prywatnych będą ujęte branżami z zaznaczeniem jednak firmy produkującej. Sprzedaż wyrobów będzie się odbywać poza obrębem pawilonu w kioskach kiermaszowych, położonych obok pawilonu. W pawilonie sektora prywatnego nie będą pobierane żadne opłaty. Wystawca poniesie jedynie koszty przesyłki eksponatu do Wrocławia.

Polskie bekony zdobywają rynki zbytu

W ostatnim okresie wyeksportowaliśmy do Anglii około 4.5 tys. ton bekonu, które na tamtejszym rynku przyjęto z dużym uznaniem ze względu na ich wysoką jakość. Przewiduje się, iż wywóz bekonów do Anglii w rb. osiągnie 14 tys. ton. Eksport obejmuje również 2.500 ton konserw mięsnych, których pierwsze transporty odejdą w maju.

Polski przemysł mięsny przygotowuje się intensywnie do ponownego zdobycia rynków północno-amerykańskich. Nawiązano również pertraktacje w sprawie wywozu naszych wyrobów do basenu śródziemnomorskiego.

Zwiększenie ilości odpadków poubojowych wskutek eksportu pozwoli nam na zwiększenie produkcji szczotek, artykułów chemicznych, guzików i jelit surowych.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Poznań 16 IV	Kraków 16 IV	Katowice 16 IV	Gdańsk 16 IV
Pszenica	3.600	3.300-3.600	3.600	3.600
Żyto	2.400	2.200-2.400	2.400	2.400
Jęczmień pastewny	–	–	–	–
Jęczmień przemiałowy	2.400	2.200-2.400	2.400	2.300
Jęczmień browarniany	–	–	–	–
Owies	2.400	2.200-2.400	2.400	2.300
Mieszanka pastewna	–	–	–	–
Gryka	4.300-4.500	5.000-5.200	–	–
Proso grube	3.700-4.000	4.200-4.400	–	–
Kukurydza	–	–	2.700-3.000	–
Mąka pszenna 80%	–	6.050	–	–
Mąka pszenna 70%	6.150	6.300	6.100	6.200-6.500
Mąka żytnia 90%	–	–	–	–
Mąka żytnia 80%	3.150	3.700	3.600	3.500-3.700
Mąka ziemniaczana	8.500	9.500-10.000	8.500-8.900	–
Otręby pszenne 80	–	2.400-2.700	2.100-2.300	2.500-2.600
Otręby żytnie 90%	–	1.800-2.100	1.700-1.800	1.900-1.950
Otręby jęczmienne	–	1.800-2.100	1.700-1.800	1.850-1.900
Otręby owsiane	–	–	–	–
Płatki owsiane	–	–	–	7.100
Otręby kukurydziane	–	–	–	–
Kasza jęczmienna 65%	4.200	4.700	4.400-4.600	–
Kasza jaglana	–	6.800-7.000	–	–
Kasza gryczana	–	14.000-15.000	–	–
Peczak	–	4.382	–	–
Groch polny	5.000-5.400		–	–
Groch Viktoria	6.100-6.500	7.200-7.600	–	–
Groch „Folger"	–	–	–	–
Groch pastewny	–	–	–	–
Fasola biała jed.	5.400-5800	5.500-6.000	–	–
Fasola kolorowa	4.400-4.900	4.300-4.800	–	–
Fasola »Jasiek«	–	10.500-11.500	–	–
Bobik	–	5.800-6.000	–	–
Wyka	5.200-5.500	6.000-6.500	5.200-5.700	–
Peluszka	5.200-5.500	5.900-6.400	5,200-5.700	5.500-5,800
Łubin żółty	–	–	–	–
Łubin słodki	–	4.400-4.800	–	–
Łubin gorzki	3.600-3.900	4.000-4.300	–	–
Łubin niebieski	–	–	–	4.000-4.200
Łubin odgoryczony	4.000-4.300		4.200-4.600	–
Seradela	4.800-5.200	5.600-6.000	5,400,5,900	–
Rzepak ozimy	–	8.800-9.300	–	–
Rzepak jary	6.500-7.500	8.300-8.800	–	–
Rzepak przemysłowy	–	–	–	–
Rzepik letni	6.500-7.500		–	–
Siemię lniane	17.000-17.500	18.000-19.000	15.500-16.000	16.000-16.500
Siemię konopne	8.700-9.200	10.000-10.500	8.800-9.300	–
Lnianka	9.200-9.700	–	–	–
Mak niebieski do siewu	–	19.000-21.000	–	–
Gorczyca	8.50 9.100	10.000-10.500	8.500-9.000	–
Inkarnatka	–	–	–	–
Koniczyna czerw. czyszcz.	48.000-52.000	40.000-50.000	40.000-46.000	–
Koniczyna biała czyszcz.	–	35.000-45.000	–	31.000-33.000
Koniczyna czerw. surowa	–	–	–	–
Koniczyna biała surowa	28.000-32.000	–	–	–
Koniczyna szwedzka	–	–	–	–
Nasiona buracz. past.	–	–	42.000-46.000	–
Nasiona buracz. miesz.	–	–	–	–
Kminek	–	–	–	–
Rzepa ścierniskowa	–	–	–	–
Tymotka	–	6.000-7.000	–	–
Nasiona marchwi	–	–	–	–
Nasiona brukwi	–	–	–	92.000
Nasiona pomidorów	–	–	–	–
Lucerna	–	60.000-65,000	–	–
Makuch kokosowy	–	–	–	–
Makuch lniany	4.000-4.100	–	4.500-4.600	–
Makuch rzepakowy	2.100-2.200	–	–	–
Śrut kokosowy	–	–	–	–
Śrut lniany	3.400-3.600	–	–	–
Śrut rzepakowy	2.000-2.100	–	2.000-2.200	–
Śrut sojowy	–	–	–	–
Olej lniany	63.000-65.000	–	–	–
Olej rzepakowy rafin.	33.000-35.000	–	–	–
Pokost lniany	–	–	–	–
Chmiel (50 kg) I gat.	–	–	–	–
Słoma żytnia luzem	–	700-800	–	–
Słoma pras. żytnia	625 675	800 900	600-700	650 725
Siano zw. luzem	–	–	–	–
Siano zw. otasowane	825-925	850-1.100	800-1.000	–
Siano pras. n/noteckie		1.100-1.200	–	–
Ziemniaki jadalne	650-700	–	650-725	–
Ziemniaki przemysłowe	–	–	–	–
Marchew jadalna	–	–	–	–
Kapusta	–	–	–	–
Kapusta kiszona	–	–	–	–
Buraki	–	–	–	–
Pietruszka	–	–	–	–
Jabłka jadalne	–	–	–	–
Jabłka przem.	–	–	–	–
Jabłka zimowe I gat.	–	–	–	–
Cebula	–	–	–	–
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	–	–	–	–

Akcja kredytowa BGK

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w lutym charakteryzowało stosunkowo duże ożywienie akcji kredytowej. Wyraziło się ono w ogólnym wzroście sumy wypłaconych kredytów o 8,3 milrd. zł wobec 6,3 milrd. zł w styczniu br.

Podstawą działalności kredytowej BGK jest finansowanie planów inwestycyjnych. Łączna suma kredytów, wypłaconych na poczet planów inwestycyjnych, wzrosła w lutym o 5,0 milrd zł.

Wypłaty kredytów z planu inwestycyjnego na rok 1947 stanowiły w lutym 3,3 milrd zł, a na poczet planu na rok 1948 — 1,6 milrd. zł.

Wypłaty lutowe objęły w pierwszym rzędzie inwestorów z planu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w wysokości 2,3 milrd. zł, Ministerstwa Komunikacji — 1,8 milrd zł oraz z planu Ministerstwa Odbudowy — 0,6 milrd. zł.

Akcja kredytowa krótkoterminowa stanowi znacznie mniejszy zasięg działalności Banku Gospodarstwa Krajowego. Wiąże się to z przejęciem przez Narodowy Bank Polski akcji finansowania poszczególnych przemysłów kredytem obrotowym jak również wynika ze specjalizacji Banku Handlowego w finansowaniu handlu zagranicznego.

Pomoc weterynaryjna dla wsi

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych otrzymało ostatnio z Szwajcarii w ramach akcji Don Suisse 152 skrzynie instrumentów i preparatów medycyny weterynaryjnej.

MR i RR przekazało dar zainteresowanym instytucjom państwowym oraz państwowym lecznicom dla zwierząt. Lecznice te przyjdą z pomocą niezamożnej ludności wiejskiej na drodze bezpłatnego leczenia chorego inwentarza.

W Pawłowicach świat otwarty

(Korespondencja własna)

Chrzestny ma zmęczoną twarz i przepracowane oczy. W pewnych momentach, kiedy mówi o swych wychowankach, tych obecnych i tych, tkrózy są już przodownikami na wsi — ożywia się, zmęczenie ustępuje, wypogadza się. Wychowankowie Uniwersytetu Ludowego w Pawłowicach twierdzą, że wtedy Chrzestny jest najlepszy, na wet lepszy od Chrzestnej — i można iść do niego jak w dym. Szczęściem oczy nieszczęściem jest to, że Chrzestny ma tych „momentów" dobroci nieprzebraną ilość, a doba w Pawłowicach, tak jak i wszędzie, ma tylko 24 godziny.

Wiejscy chłopcy lub dziewczęta zetknąwszy się po raz pierwszy z obcymi dla nich zagadnieniami po trafią zamęczyć człowieka. — umysł jest chłonny i łakomy, przypomina wieloletni ugór. Nieprzespane noce srebrzą włosy na skroniach, przy sztucznym świetle więdną oczy a zmarszczki na twarzy stają się coraz liczniejsze i głębsze. Człowiek który kocha swą pracę nie przywiązuje wagi do tych szczegółów. Zresztą, czy to jest aż tak ważne?

Grało się o wyższą stawkę niż zmarszczki mówi Chrzestny — i opowiada o tych czasach Uniwersytetu, kiedy jeszcze nie można z nim było wyjść do ludzi otwarcie, bo zza każdego węgła czaił się niemiecki policjant lub niemiecki szpicel.

UNIWERSYTET W CHŁOPSKIEJ CHACIE

Chrzestnym od czasów Solarza — organizatora pierwszego Uniwersytetu Ludowego w Polsce — nazywają wychowankowie dyrektorów tego rodzaju zakładów. Chrzestnym w Pawłowicach jest mgr. Waldemar Babinicz. Pawłowicki Uniwersytet szczyci się bojową historią, której twórcą w dużym stopniu jest właśnie jego obecny dyrektor Zaczęło się już w roku 1943. Babinicz powziął myśl zorganizowania kursów dla postępowej młodzieży chłopskiej która by w przyszłości pełniła wśród mas chłopskich funkcję awangardy. Trudności lokalowe rozwiązał miejscowy gospodarz użyczając na ten cel własnej izby Wincenty Turek ze wsi Jeziorki (woj. kieleckie) był człowiekiem nadzwyczaj ofiarnym, uświadomionym politycznie i społecznie. W jego to izbie prowadzono „nocne rodaków rozmowy" o tej Polsce, która miała przyjść przynosząc lepsze jutro pod strzechy chłopskich chałup. Niejednokrotnie niebezpieczeństwo „wsypy" było bardzo bliskie. Udało się jednak, dzięki Wincentemu Turkowi zmylić czujność wroga.

Kilkadziesiąt chłopców i dziewcząt z Jeziorek i okolicznych wsi wyszło w świat, stając się przodownikami w życiu społecznym i gospodarczym. O tych ciężkich chwilach, kiedy Uniwersytet tkwił jeszcze w podziemiach, nie zapomnieli jego słuchacze. Szkoda tylko, że zapomniano o ofierze Wincentego Turka. Komu jak komu ale jemu jakiś „krzyżyk zasługi" należy się — chociażby na pamiątkę. Nie pragnie on nagrody. Upominają się o nią ci wszyscy, którzy w jego chałupie, przy naftowej lampce poznawali wieszczów, uczyli się historii i nowej Polski.

AWANGARDA POSTĘPU

Natychmast po przepędzeniu okupanta Chrzestny wraz z swą małżonką „zajął" pałac w Pawłowicach (ok. 30 km na południowy zachód od Jędrzejowa), przystępując do organizacji Uniwersytetu Nie trzeba chyba rozpisywać się o tym, ile z tym miał trudności tym bardziej, że pieniędzy nie było nawet, jak to się mówi, na lekarstwo. Dużą przysługę wyświadczyli miejscowi chłopi i wychowankowie poprzednich kursów którzy nie zerwali łączności ze swym Chrzestnym.

Pierwszy kurs rozpoczął się 9 marca 1945 r. Wzięło w nim udział 55 osób na 470 zgłoszeń. Kurs trwał sześć miesięcy. W ciągu tego czasu słuchacze — poza normalną nauką, przewidzianą programem — włożyli wiele pracy w remont budynku szkolnego, budynków gospodarczych, uprawę ogrodu warzywnego i uporządkowania parku. Następne kursy były już ośmiomiesięczne. Ogółem przeszkolono 311 osób, w tym 30 proc. stanowiły dziewczęta. Obecny kurs który trwać będzie do czerwca br., liczy 64 osoby, w tym 17 dziewcząt.

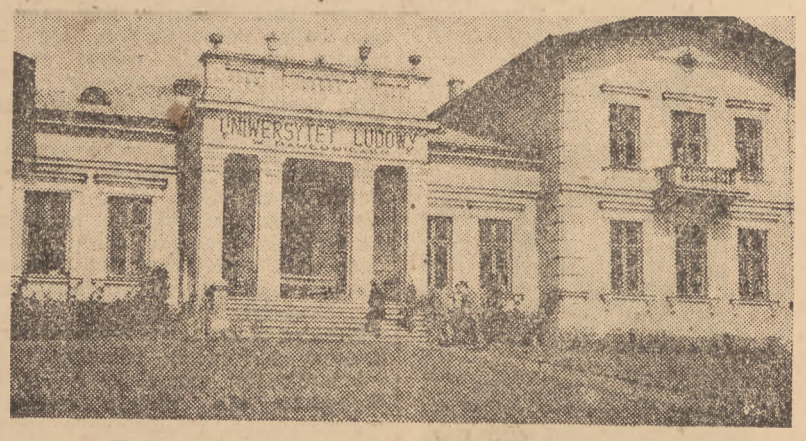

Fronton Uniwersytetu Ludowego w Pawłowicach (gm. Sędziszów kielecki)

W kronice U.L. zanotowano w skrócie dorobek społeczny poszczególnych kursów. I tak słuchacze II-go kursu założyli bibliotekę, uzupełnili własnym przemysłem brakujące sprzęty i udekorowali poszczególne sale. Kurs III-ci zaprowadził światło elektryczne w gmachu i budynkach gospodarczych, kurs IV-ty uporządkował park, uzupełniając brakujący drzewostan oraz ogrodził cały park drucianą siatką. Kurs V-ty, t.zn. obecny, przystąpił do prac związanych z instalacją telefonu oraz zagospodarowaniem stawów przynależnych do U.L. W końcowym etapie planowanych prac wykonane będą chodniki w Sędziszowie — wiosce sąsiadującej z Uniwersytetem. Tak w wielkim skrócie przedstawia się dorobek społeczny poszczególnych kursów. Wspomnieć należy, że punktem honoru każdego kursu jest pozostawienie dla swych następców jak największego dorobku na tym polu.

MŁODOŚĆ NIE ZNA RÓŻNIC

Słuchacze U.L. w Pawłowicach rekrutują się z karłowatych i średnich gospodarstw chłopskich. Są tu, jak już wspomnieliśmy dziewczęta i chłopcy w wieku od 17 — 35 lat. Młodzież w większości należy do organizacji. Spotykamy tu członków ZWM, OMTUR i „Wici". Rozwija się współpraca ideologiczna między przedstawicielami poszczególnych organizacyj młodzieżowych. Wspólny cel — praca dla Polski — łączy wszystkich. Uwidacznia się to wyraźnie w akcjach społecznych zainicjowanych przez słuchaczy pawłowickiego UL-u Można powiedzieć bez przesady, że na terenie tamtejszego zakładu proces scalania młodzieży w jedną organizację o wspólnym kręgosłupie ideologicznym — już się dokonał.

Jak przedstawia się program nauczania w Pawłowicach? Od 7 do 12.40 trwają wykłady, na których wychowankowie zaznajamiają się z historią Polski, literaturą geografią kraju, uczą się księgowości itp. Specjalną uwagę zwraca się na historię Polski współczesnej, historię postępowych ruchów chłopskich i twórczość literacką poświęconą zagadnieniom wsi polskiej. Od godz. 14 — 16 trwają zajęcia praktyczne (gospodarskie) podczas których uczniowie poznają nowoczesne metody uprawy roli, obsługę siewników, traktorów, uzupełniają swe wiadomości w dziedzinie pasiecznictwa ogrodownictwa, sadownictwa itd. Od godz. 20 — 22 trwają zajęcia świetlicowe, a więc przeprowadza się inscenizacje, recytuje się wiersze, prowadzi się wspólne dyskusje nad przeczytanymi książkami oraz artykułami w gazetach. Niektórzy słuchacze bardziej zaawansowani prowadzą między godziną 17 a 19 kursy dla analfabetów z okolicznych wsi.

DROGA DO WIEDZY OTWARTA

Poziom słuchaczy jest różny — od 4 oddziałów szkoły powszechnej do 3 klas gimnazjum. Różnice w wykształceniu zacierają się z czasem. Absolwenci UL-u po ukończeniu ośmiomiesięcznego kursu nie są wprawdzie filozofami, ale w każdym bądź razie zdobywają podstawy do samodzielnego kształcenia się lub dalszych studiów w innych zakładach. Wielu z nich wstępuje do średnich szkół rolniczych lub spółdzielczych, a kilku nawet po zdobyciu średniego wykształcenia studiuje obecnie na wyższych uczelniach. Ci którzy pozostają w swych rodzinnych wioskach, stają się przodownikami znajdując duży posłuch wśród wiejskiej społeczności. Łączność b. słuchaczy z Uniwersytetem jest utrzymywana ciągle. Chrzestny w ich pojęciu jest tym człowiekiem, który we wszystkim zawsze doradzić może.

Na zakończenie trzeba również wspomnieć o wykładowcach. Poza dyrektorem wykłada jego małżonka — pani Wiktoria i jedna siła nauczycielska. Ponadto pomagają, zwłaszcza w sprawach gospodarczych i administracyjnych, dwaj byli wychowankowie. O trudnościach Uniwersytetu — tych bynajmniej nie brak — oraz wielkiej akcji społecznej zorganizowanych pod czas Świąt Wielkiejnocy przez słuchaczy V-tego kursu pomówimy następnym razem.

WŁADYSŁAW MILCZAREK

Pawłowice w kwietniu 1948 r.

Zacierają się granice

Nasza praca nad zagospodarowaniem, osiedleniem i scaleniem Ziem Odzyskanych z Macierzą w wydatny sposób korzystała i korzysta z pomocy nauki polskiej. Chcemy tu podkreślić nie sam fakt utworzenia Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych — bo wiemy z doświadczeń, że sam taki fakt nie zawsze wystarcza. Ale między Radą Naukową dla zagadnień Ziem Odzyskanych a rządem wytworzyła się ścisła współpraca. Rząd w wysokim stopniu korzysta z teoretycznych wywodów wygłaszanych na sesji Rady Naukowej a Rada Naukowa nie krępuje się w oceaniu praktyki rządu — nawet gdyby ta ocena miała być krytyczna.

W minionym tygodniu odbyły się w Krakowie obrady VI sesji Rady Naukowej. Omówiono wiele spraw ważnych i starano się znaleźć ich najlepsze rozwiązanie.

Na posiedzeniach sekcji osadnictwa nierolniczego omawiano zasadnicze sprawy naszych portów morskich. Dr A. Wielopolski z Szczecina wygłosił referat pt. „Możliwości rozwojowe i podział funkcji portów polskich" — a prof. inż. W. Tomaszewski z Gdańska mówił na temat: „Problemat doludnienia portowych miast Rzeczypospolitej".

I w referatach, i w dyskusji podkreślano ogromne zadania, jakie czekają porty polskie ze względu na ich położenie i istnienie olbrzymiego zaplecza. Stwierdzono w dyskusji że prawidłowa organizacja gospodarcza Europy w wysokim stopniu zależna jest od naszego systemu transportowego, i w rezultacie zgodzono się, że Gdańsk i Gdynia muszą spełniać funkcje uniwersalne, ale wysuwano wątpliwości, czy Szczecin ma się przestawić wyłącznie na przeładunek węgla i stać się tylko portem „bagażowym".

Sprawa doludniania portów napotyka te same trudności co we wszystkich innych miastach — brak mieszkań. Wskazano np. fakt, że ludność w Gdańsku zdobyła się w roku bieżącym na budowę stu nowych domów.

Na posiedzeniach innych sekcji mgr. Nieroda referował zagadnienie małych miast na Ziemiach Odzyskanych, prezes Akademii Umiejetności prof Nitsch sprawy gwarnolskich na Ziemiach Odzyskanych, dyr Gąsiorowski możliwości rozwojowe przemysłu gorzelniczego i krochmalniczego a dyr. Wójcicki plan odbudowy cukrownictwa.

Po zakończeniu obrad zabrał głos przewodniczący wicemin. Władysław Wolski, omawiając wnioski Rady Naukowej: zastosowanie ulg i ułatwień dla spółdzielni osadniczych w nabywaniu sprzętu rolniczego oraz ulg w podatku gruntowym, przebudowa struktury naszych miast portowych w kierunku ich wybitnej specjalizacji, rozbudowa wielkiego przemysłu chemicznego stworzenie specjalnej instytucji przy jednym z resortów państwowych, która służyłaby spółdzielniom osadniczym fachową radą i opieką i in.

Wicemin. Wolski zwrócił uwagę, że w omawianiu problemów na forum Rady Naukowej uległy zatarciu granice Ziem Odzyskanych i Polski centralnej, ponieważ referaty i dyskusja wybiegały swym zasięgiem poza teren podległy Ministerstwu Ziem Odzyskanych. Dowodzi to najlepiej, że scalenie Ziem Odzyskanych z dawnymi postępuje stale naprzód.

12-ty dzień procesu Forstera

Bezwzględne okrucieństwo wobec ludności polskiej

Po przesłuchaniu około 100 świadków, w dwunastym dniu procesu Alberta Forstera w Gdańsku, przyszła kolej na zeznania rzeczoznawców.

Na początku posiedzenia przedpołudniowego Trybunał udzielił głosu oskarżonemu, który nawiązując do zeznań świadków, starał się osłabić ich wiarogodność. Forster wywodzi że po upływie szeregu lat nie może ocenić, czy cytaty z jego przemówień, przytoczone przez świadków, są zgodne z prawdą.

Oskarżony przyznaje, że jego artykuł, zamieszczony w „Danziger Vorposten", **traktował o likwidowaniu tzw. „elementów niebezpiecznych dla Rzeszy".** Artykuł ten był oparty na informacjach, jakie wówczas otrzymywałem — powiedział oskarżony — **„nikt z nas wtedy nie przypuszczał, że możemy przegrać wojnę".**

POLACY SKAZANI NA WYTĘPIENIE LUB NIEWOLNICTWO

Następnie Trybunał przystąpił do wysłuchania opinii biegłego lekarza prof. Tadeusza Bilikiewicza.

Biegły stwierdził, że akcja germanizacyjna na terenie Pomorza zgodna była z tezą pseudonauki niemieckiej, głoszącej, że ludność zamieszkująca te tereny miała być rzekomo pochodzenia germańskiego. **Zadanie tzw. „regermanizacji Pomorza i Gdańska Hitler polecił Forsterowi".**

Prof. dr Tadeusz Bilikiewicz pracował w Kocborowie na Pomorzu w zakładzie dla umysłowo chorych gdzie znajdowało się na początku 2.000 osób. We wrześniu 1939 r. 20 SS-manów wywiozło do lasu szpendawskiego samochodami pacjentów na śmierć. Świadek widział SS-manów z pałkami okrwawionymi po egzekucji w lesie. Chorych zabijano uderzeniem maczugi w głowę i wrzucano do grobu.

Według obliczeń świadka z Kocborowa wywieziono do lasu i **zamordowano 1.750 osób, zastrzykami luminalu zatruto 150 dzieci, do komór gazowych w Niemczech wywieziono 550 osób. Ogółem zginęło z Kocborowa 2.450 osób.**

Następnie Najwyższy Trybunał Narodowy wysłuchał ekspertyzy znawcy prawa międzynarodowego, prof. dr Ehrlicha.

Forster w swojej taktyce obronnej często używa argumentów, że poczynania jego na terenie Gdańska przed wojną miały charakter legalny, gdyż Polska nie protestowała przeciwko nim. Biegły profesor Erlich wyjaśnił, iż milczenie rządu polskiego na sprzeczne ze statutem Wolnego Miasta działanie senatu gdańskiego nie rozwiązywało zawartych umów międzynarodowych i łamanie ich było bezprawiem.

Charakterystyczne było **pytanie oskarżonego, który przez szereg lat kierował polityką gdańską, w sprawie zadań Ligi Narodów w Gdańsku.**

KŁAMSTWA O „KRWAWEJ NIEDZIELI" W BYDGOSZCZY

Po wyjaśnieniach udzielonych przez biegłego oraz odpowiedziach na pytania stron Najwyższy Trybunał Narodowy przystąpił do przesłuchiwania biegłego, prokuratora Garczyńskiego, który po wyzwoleniu na polecenie min. sprawiedliwości badał zagadnienie t. zw. „krwawej niedzieli" w Bydgoszczy.

Drobiazgowe śledztwo wykazało, iż w dniu 3 września 1939 r. po dywersyjnej akcji zbrojnej, podjętej przez miejscowych Niemców, wojskowy sąd polowy osądzał i wydawał wyroki na Niemców, ujętych z bronią w ręku. W wyniku strzelaniny oraz wykonania wyroków sądu polowego w dniu 3 września zginęło w Bydgoszczy 225 Niemców. W niemieckich relacjach propagandowych liczba ta wzrosła do 1000 a po jakimś czasie do 60 000. Propaganda hitlerowska wydała na temat t. zw. „krawawej niedzieli" szereg publikacji, w których opisywano rzekome okrucieństwa polskie. **Te kłamliwe wieści szerzone przez propagandę niemiecką wypuszczane były pod auspicjami oskarżonego Forstera, który w sprawie tej nie jednokrotnie przemawiał i pisał, podżegając do „odwetu".** T. zw. odwet za „krwawą niedzielę" rozpoczął Selbstschutz. W wyniku akcji terrorystycznej, wiele tysięcy Polaków straciło życie.

GOSPODARCZE SZKODNICTWO

Z kolei Trybunał wysłuchał wywodów biegłego, prof. Wacława Jastrzębowskiego, który naświetlił stosunki gospodarcze w okresie przedwojennym w Gdańsku. Biegły podkreślił korzyści jakie odnosił Gdańsk z gospodarczego powiązania z Polską.

Biegły Romanowski przedstawia z kolei Trybunałowi przebieg akcji antyżydowskiej na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Biegły jest Gdańszczaninem i jako adwokat był obrońcą poszkodowanych Żydów przed sądem gdańskim. **Osk. Forster przyjechał do Gdańska, by likwidować ludność żydowską. Narodowo - socjalistyczna organizacja kupiecka „NS-HAGO" podlegała bezpośrednio Forsterowi i przeprowadzała wszelkie antyżydowskie akcje. Osk. Forster był w pierwszym okresie wyeliminowania Żydów z prawa posiadania nieruchomości — powiernikiem majątków żydowskich, które kupował następnie za bezcen.**

Na zakończenie zabiera głos prokurator Kurowski, który wnosi o przerwanie rozprawy do piątku, dnia 23 bm., celem ponownego wezwania świadka Hutha oraz wysłuchania opinii biegłego ministra Grosza, o co prosiła nie tylko Prokuratura, lecz również i obrona.

Najwyższy Trybunał Narodowy przychylił się do wniosku Prokuratury i wyznaczył następne posiedzenie NTN na piątek, dnia 23 bm. o godz. 9-ej

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Prosimy o nie nadsyłanie nam znaczków pocztowych. Odpowiedzi listownych udzielamy jedynie w wyjątkowo ważnych wypadkach.

P. inż. G. Ł. Departament Ruchu Kolejowego Ministerstwa Komunikacji wyjaśnia na podstawie przeprowadzonych dochodzeń iż w wypadku Pana nie dopatruje bezpośredniej winy pracowników kolejowych. Wagony biegnące wyłącznie do Wrocławia są dostatecznie zaopatrzone w tablice (każdy z osobna), tak że podróżny wsiadający do wagonu winien we własnym interesie zwrócić szczególną uwagę na zajęcie miejsca we właściwym wagonie i klasie wg. właściwości posiadanego biletu. Jeśli tego na skutek nieuwagi nie uczynił, winien zasięgnąć informacji u konduktora obsługującego pociąg. Drużyny konduktorskie otrzymały w tym względzie dodatkowo specjalne zarządzenia poszczególnych DOKP.

NA MIEŚCIE mówią...

że nowy kłopot z nowym pomnikiem ma Warszawa. Najpierw niewiadomo było, gdzie ustawić posąg włoskiego kondotiera Colleoniego, obecnie nie wiadomo, gdzie ustawić posąg Mojżesza, również przez Szczecin nam ofiarowany. Na temat miejsca ustawienia pomnika Poniatowskiego — trwają bezpłodne spory. Jak widać z powyższego, albo w Warszawie mamy zbyt wiele pomników, albo też zabrakło miejsca pod pomniki. Co na to Wydział Planowania Przestrzennego BOS.?

Odsłonięcie pomnika bohaterów ghetta

Centralnym punktem uroczystości związanych z obchodem piątej rocznicy wybuchu powstania w ghecie warszawskim, stało się odsłonięcie pomnika bohaterów i męczenników ghetta.

Na duży plac u zbiegu ulic Zamenhofa i Anielewicza, gdzie stanął pomnik, przybyli przedstawiciele Sejmu z wicemarszałkami Sejmu Szwalbem i Barcikowskim na czele, przedstawiciele Rządu z ministrami Skrzeszewskim i Rusinkiem na czele, przedstawiciele Wojska Polskego, partii politycznych, Zarządu Miasta i organi-

zacji społecznych, poczty sztandarowe, oraz delegacje krajowe i zagraniczne.

Uroczystości rozpoczęło nabożeństwo odprawione przez rabina płk. dra Dawida Kahane. Po nabożeństwie zabrał głos wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, pos. Józef Sak. Omówił on przebieg i charakter walki w ghetcie, która—jak stwierdził—była bitwą o honor narodu żydowskiego. — Pomnik, który zostanie dziś odsłonięty — powiedział mówca — będzie symbolem dumy i męstwa narodu żydowskiego. Następnie przewodniczący CKŻP, prof. Adolf Berman oraz sekretarz generalny CKŻD, Julian Łazebnik, odczytali akt erekcyjny pomnika.

W imieniu rządu R. P. zabrał głos min. Skrzeszewski, który określił powstanie w ghetcie jako akt najwyższego bohaterstwa i poświęcenia, zrodzonego z wielkiej i świętej idei. Walka w ghetcie nie była bojem odosobnionym, lecz stanowiła część walk całego narodu polskiego o wyzwolenie kraju spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Pomnik bohaterów i męczenników ghetta jest nie tylko symbolem martyrologii narodu żydowskiego, lecz jednocześnie symbolem niezłomnego ducha wolności i pokoju. „Imieniem rządu składam hołd wszystkim uczestnikom powstania w ghecie warszawskim" — zakończył mówca.

Następnie min. Skrzeszewski dokonał odsłonięcia pomnika.

Pomnik jest ustawiony na podwyższeniu. Ma kształt ściętego graniastosłupa. Na frontonie znajduje się rzeźba z bronzu, dłuta rzeźbiarza Natana Rapaporta, przedstawiająca grupę bojowców żydowskich. W tylną ścianę pomnika wmurowana jest płaskorzeźba, przedstawiająca prowadzonych na śmierć Żydów. W projektowaniu pomnika brał udział inżynier — architekt Leon Suzin.

Po odsłonięciu nastąpiły dalsze przemówienia, w których składali hołd poległym i zamordowanym Żydom: gen. Kuszko w imieniu Wojska Polskiego, prezydent Warszawy Tołwiński w imieniu Zarządu Miejskiego, Silkerman — w imieniu Światowego Kongresu Żydowskiego, Lewinson w imieniu walczącej Palestyny, Mikunic — sekretarz generalny komunistycznej partii w Palestynie oraz przedstawiciele żydowskiej organizacji bojowej, Marek Edelman, Stefan Grajek i Grzegorz Smolak.

Baraki szkolne nie zdały egzaminu

Prowizoryczne baraki szkolne, które rok temu oddano w różnych punktach Warszawy do użytku, ostatecznie nie zdały egzaminu. Pomijając już fakt, że zamiast 750 tys. zł. pojedyńczy barak kosztował ostatecznie pięć milionów a podwójny aż dwanaście(!), zaledwie po roku niemal wszystkie one nie nadają się już do użytku. Firmy, którym WDO zleciła budowę tych baraków, pobiły rekord niesolidności roboty. Niemal wszystkie dachy przeciekają, są źle przymocowane i wiatr je zrywa, niesmołowana papa odpada wielkimi kawałami, okna są nieszczelne i woda zalewa przez nie podłogi a brak rynien powoduje wielką wilgoć bocznych ścian. Np. sala gimnastyczna w baraku w ogrodzie Saskim jest zupełnie mokra. Wobec masowego użycia starych desek istnieje obawa powstawania grzyba i gnicia ścian. Z tego powodu w tym roku trzeba będzie wydać dodatkowo 2 miliony zł na samą reperację dachu.

Jak się dowiadujemy w Min. Oświaty i Zarządzie Miejskim mówi się o konieczności dalszej budowy podobnych baraków w dzielnicach, w których szczególnie odczuwa się brak budynków szkolnych. Wydaje się, że ten jednorazowy zabieg, który nb. zakończył się kompletnym fiaskiem, nie zaspakaja wszystkich potrzeb warszawskiego szkolnictwa i nie powinien być dłużej kultywowany w stolicy. A przecież w grę wchodzi również kwestia szpetoty ulic stołecznych, bo trudno nazwać prowizoryczny barak w śródmieściu... upiększeniem Warszawy. (ms)

272 miliony zł! na odbudowę Warszawy zebrano I kwartale b. r.

Pierwsze 3 miesiące tegorocznej zbiórki na S. F. O. S. przyniosły 272.158.883 zł. Od początku zbiórki ogólna kwota dobrowolnych świadczeń społeczeństwa na odbudowę Warszawy przekroczyła już kwotę 1.670.000.000 złotych.

Pierwsze 3 miesiące rb. pozwalają już na ocenę wyników osiągniętych przez poszczególne Komitety Wojewódzkie Odbudowy Warszawy, na ustalenie stopnia ich sprawności organizacyjnej oraz stopnia ofiarności miejscowej ludności.

Według procentu realizacji planu rocznego zbiórki na S.F.O.S. w pierwszym kwartale wysunął się na pierwsze miejsce Komitet Wojewódzki w Rzeszowie, który zdołał już zebrać 56 proc. kwoty rocznej. Na drugim miejscu znalazło się wojew. dolnośląskie 51 proc. dalsze miejsca kolejno zajmują; pomorskie — 33 proc., łódzkie — 32 proc., szczecińskie — 27 proc., gdańskie — 26 proc. mazurskie — 25 proc., warszawskie — 21 proc., krakowskie — 19 proc., kieleckie — 18 proc., Śląskie — 17 proc., lubelskie — 16 proc., poznańskie — 16 proc., białostockie — 15 proc. m. st. Warszawa — 11 proc.

Dodatkowe pociągi dla pracowników zamieszkałych pod Warszawą

Koleje w komunikacji podmiejskiej (bez EKD) przywożą dziennie do Warszawy ponad 40 tysięcy osób zamieszkałych w pasie podstołecznym a pracujących w mieście. Liczba osób stale wzrasta, co pociąga za sobą konieczność usprawnienia ruchu podmiejskiego. Radykalne usprawnienie tego ruchu będzie mogło nastąpić dopiero w 1950 roku. Jednakże w okresie letnim, poczynając od dnia 9 maja, Ministerstwo Komunikacji uruchomi w węźle warszawskim szereg dodatkowych pociągów. Dziewięć par nowych pociągów połączy Warszawę z jej pobliskimi osiedlami.

Niepotrzebny objazd

W związku z pracami przygotowawczymi przy budowie tunelu kolejowego linii średnicowej pod Al. Sikorskiego na odcinku od Nowego Światu do Brackiej otrzymaliśmy wiadomość, że władze ruchu kołowego wstrzymały na tej trasie ruch w kierunku Pragi. Jak donosi komunikat, wszystkie samochody i pojazdy konne jadące na Pragę przez most Poniatowskiego, od dnia dzisiejszego muszą objeżdżać odcinek prac ul. Bracką, Pl. Trzech Krzyży i Nowym Światem, a dalej już normalnie: obok gmachu Muzeum Narodowego do wiaduktu.

Na tyłach gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego przebito przelotową uliczkę jeszcze we wrześniu ub. roku. Wydz. Urbanistyki BOS wychodził z założenia, że nowo powstająca ulica będzie punktem parkingowym dla samochodów pobliskich urzędów, a ponadto, w okresie prac tunelowych na Sikorskiego, przejmie na siebie cały ciężar ruchu na Pragę. Przez całą zimę przypominaliśmy władzom miejskim o konieczności położenia nawierzchni na tej ulicy jeszcze przed rozpoczęciem robót tunelowych, by nowa ulica mogła służyć do krótkiego objazdu.

Niestety, minęły miesiące, robotnicy zaczęli prace na Al. Sikorskiego, a uliczka nie doczekała się nawierzchni i dziś wszystkie samochody muszą dodatkowo tracić czas i objeżdżać teren prac tunelowych o pół kilometra dalej. Nie przeliczaliśmy, ile benzyny niepotrzebnie się zużyje dzięki takiemu załatwianiu sprawy przez municypalność stołeczną, ale koszt tego paliwa będzie spory. Straconego czasu przeliczyć w ogóle nie sposób. (ms)

Jeszcze nie wiadomo czy gospodarka lokalami obejmie osiedla

Wniosek Zarządu Miejskiego w sprawie objęcia przymusową gospodarką lokalową osiedli podstołecznych został przekazany do Prezydium Rady Ministrów. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie posiedzenie Prezydium Rady Ministrów. Decyzja spodziewana jest w przyszłym tygodniu.

MEGAN

Dziennik zażalen

Lepszy sposób

Mieszkańcy Warszawy wstrząśnięci zostali przed paroma tygodniami wiadomością nieprawdopodobną przynoszącą ujmę wyrobionej opinii, jaką cieszy się w całym kraju nasze miasto.

Spożycie alkoholu spadło w stolicy o 20 proc.

Ludzie patrzyli na siebie z niedowierzaniem, z niemym wyrzutem, szukając w oczach przyjaciół i bliskich zaprzeczenia tej poniżającej wiadomości.

Po paru dniach jednak nawet najzagorzalsi optymiści opuścili z rezygnacją głowy. Nie było najmniejszej wątpliwości, że pogłoska jest niestety prawdziwa.

Przedstawiciele społeczeństwa zebrali się co prędzej na specjalnie zwołanych posiedzeniach dla przedyskutowania sytuacji i wybrania środków zaradczych. W parę dni później Radio odmówiło studentom zniżek opłat radiofonicznych. Film Polski podniósł ceny biletów o 5 proc., miasto wprowadziło zaś podatek dla obywateli zamierzających nabyć instrumenty muzyczne — wszystko po to, żeby utwierdzić ludzi w przekonaniu, że z rozrywek kulturalnych najtaniej kalkuluje się tzw. ochlaj towarzyski.

Owszem — pomogło, ale raczej w bladym stopniu. Dopiero po niedzielnym meczu z Czechosłowacją Warszawa przypomniała sobie, że jest nie tylko nominalnie stolicą, przypomina sobie swą znakomitą tradycję i wychlała tyle monopolki na czysto oraz z kropelkami, że wszyscy knajpiarze chodzą dziś pijani przyjemnym oszołomieniem.

Ludzie zaś patrzą sobie z uśmiechem w oczy dumni i z siebie i z miasta.

Ten więc — nieprzeczuwany przez ojców miasta — sposób okazał się lepszy. Dlatego proponujemy, by mecze międzypaństwowe były jak najczęściej organizowane właśnie w Warszawie.

A z tym podatkiem muzycznym, opłatami radiowymi i filmem proponujemy dać spokój.

Ludzie i tak nie zrobią wstydu.

MEGAN

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 18 w sali Centr. Klubu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Al. Stalina 26) odczyt Min. Stefana Matuszewskiego pt. „Związek Radziecki ostoją pokoju". Po odczycie wyświetlony będzie film.

O godz. 19 w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego (ul. Nowogrodzka 45) odczyt inż. S. Michałowskiego pt. „Elektrownie wodne Z.E.O. Ds. I ich współpraca z parowymi".

O godz. 17 w lokalu Biblioteki Publicznej (ul. Koszykowa 26) referat Józefy Słomczewskiej pt. „Zagajenia poradni bibliotecznej".

O godz. 17 w sali konferencyjnej Instytutu Badawczego Budownictwa (ul. Narbutta 26, I p.) odczyt inż. Stefana Kołodziejczyka pt. „Technika ogrzewania w Szwecji". Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami.

Koncerty

O godz. 19 w sali Polskiej YMCA recital śpiewaczki Romualdy Zambrzyckiej (sopran). Przy fortepianie Jerzy Lefeld. W programie pieśni i arie operowe.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa grupy artystów plastyków „Powiśle".

SALE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO (Al. Jerozolimskie 29, III p.): wystawa „Piękno i Polskość Ziem Zachodnich".

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona Odrodzonemu Wojsku Polskiemu i walkom z Niemcami.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa fotomontaży Mieczysława Bermana i drzeworytów Marii Gabryel - Różyckiej.

ŚWIETLICE ŻAIKS-u (ul. Śniadeckich 10) Wystawa: Pejzaż Ziem Odzyskanych — Jana Bułhaka.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Dom pod Oświęcimiem".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Żeglarz".

TEATR PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 18.15 „Noce gniewu".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 61): o godz. 19 „Głęboko sięgają korzenie".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „R. H. Inżynier", Bruno Winawera.

TEATR NOWY (Puławska 36): o godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Rozdroże miłości".

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Dom przy drodze".

COMOEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Madame Butlerfly".

TEATR STUDIO (Karowa 31): codziennie (oprócz poniedziałków) o godz. 19. ej „Lisie Gniazdo".

GULIWER (Królewska 13): „Guliwer w krainie liliputów" codziennie o godz.: 13 (prócz poniedziałków).

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): „Demokratyczna wiosna" pocz. godz. 17.15 i 19.15.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): o godz. 12 „Doktór Dolittle i jego zwierzęta".

YMCA (Konopnickiej 6): ostatnie dni o godz. 19 „Duby smalone".

CYRK NR. 2 (Plac Starynkiewicza) Nowy atrakcyjny program o godz. 19.15 niedz. i święta 12, 15.30 i 19.15.

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Walka o szyny", pocz. 13, 15, 19, 21. Dla Zw. Zaw. 17.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Ostatni etap" (Oświęcim) pocz. 13, 15,30 20.30. Zw. Zaw. 18.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „U progu tajemnicy" pocz. 13, 15, 17, 21, dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program Nr. 23.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Wśród ludzi" pocz.: 13, 15, 17, 21 Zw. Zaw. 19.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Symfonia Pastoralna", pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

TĘCZA (Suzina 4): „Dziewczę z Północy", pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nowy program Nr. 12.

JUŻ JUTRO

ukaże się w sprzedaży nowe czasopismo

»Magazyn tygodniowy«

bogato ilustrowane

Cena zł 20

Kr 1703-1

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

10-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy

Wygrana 2.000.000 zł padła na Nr 56186 w Warszawie.

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 40869 52940 w Łodzi, 76372 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 26639 w Łodzi.

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 75894 we Wrocławiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2870 6168 20152 30546 37996 43415 44309 53634 58822 61779 66113 68914 69275 73055 74983.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 2592 3522 5867 7115 19314 40858 42240 44842 48571 55582 63435 71132 72007 78312.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 5417 9276 13431 19285 20529 21201 32285 33587 41965 43029 44968 47173 47466 71607 72228 79112.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 309 423 458 687 733 780 819 1717 3940 5247 6694 7004 8091 8399 8941 9035 9333 10163 10222 12543 12638 12899 14295 16757 17224 18118 18211 20498 23232 23565 23829 24196 24217 24398 24997 26960 27698 30230 32331 32936 33299 33554 37812 34216 34340 35150 35613 36295 36946 36994 38111 38170 39288.

40270 47458 48980 50497 50767 51628 51852 52571 55960 56606 57714 58360 59294 61086 61340 63103 63822 65016 70488 70837 71566 72472 73443 74930 75535 79661.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 263 1247 563 2847 990 3388 4317 5905 9063 538 10114 11146 546 609 763 12461 13439 552 16344 621 18282 526 782 19613 873 20307 22129 297 23388 26388 474 28684 30116 33014 053 492 35632 36208 218 384 536 787 833 37340 360 376 481 38002 551 40172 424 575 41362 223 43175 198 44835 47690 48035 130 49083 460 486 701 741 907 51038 890 904 53523 56224 57841 58036 267 452 603 693 60175 62008 63339 343 64778 977 65875 66061 396 454 573 729 983 67930 68354 646 69343 70278 783 787 954 71615 707 73931 75018 340 75557 714 76453 477 77262 78033 653 79020 051 136 284 596 624 963.

Wygrane po 4.000 zł z 2-go dnia ciągnienia.

52075 116 66 86 250 302 13 26 459 60 613 20 95 737 97 808 57 89 972 53038 170 219 93 337 45 453 610 44 759 819 930 68 54000 294 313 33 51 65 81 82 437 573 659 87 740 67 68 83 810 20 34 79 94 957 55003 235 309 46 498 515 57 61 95 629 38 56 73 805 29 47 926 40 59 86 56013 26 59 126 90 201 18 82 302 77 433 39 40 657 68 739 834 81 913 27 38 57069 165 72 233 97 327 82 411 518 28 78 775 941 67 58025 81 91 155 333 66 98 445 56 58 66 663 80 756 71 942 59000 04 173 235 60 84 339 81 400 73 656 763 809 952 80.

60039 54 63 153 212 13 67 80 368 78 99 405 13 57 524 33 92 601 753 73 884 98 99 927 61003 17 248 54 348 60 409 47 502 40 56 625 730 53 82 946 91 62078 99 113 52 239 72 87 337 412 18 598 638 52 746 93 809 23 53 87 950 92 63019 58 86 115 30 37 258 91 332 51 406 14 18 57 543 685 722 95 971 64015 43 269 71 80 96 368 441 576 602 99 717 29 43 53 85 824 54 72 953 75 65076 78 115 42 207 26 31 33 99 313 402 67 92 93 648 754 56 73 74 89 814 30 38 40 907 66105 208 21 39 50 309 14 75 438 53 87 515 25 50 62 71 79 737 813 70 91 67123 66 234 48 375 97 420 40 87 503 39 871 81 929 43 68093 123 39 39 53 72 210 35 74 310 24 46 477 516 616 30 58 713 39 42 857 70 932 86 69205 68 77 309 90 404 626 73 969.

70104 74 205 339 413 30 91 511 30 31 96 620 56 749 94 827 32 52 64 80 900 53 71024 37 44 80 116 234 50 56 325 418 39 47 52 98 533 63 643 717 27 69 837 72126 237 401 26 84 502 12 15 18 72 87 626 27 72 725 812 26 43 56 59

Pozostałe wygrane po 4000 zł. należy sprawdzić w kolekturze.

Wychowanie fizyczne i sport

1.500 ZAWODNIKÓW NA STARCIE W OPOLU

W Opolu odbył się bieg na przełaj z udziałem 1.500 zawodników. Na starcie stanęli zawodnicy niemal z całej Polski.

W biegu na 1.000 m. kobiet sensacją była porażka mistrzyni polskiej Wasilewskiej, którą pokonała Piwowarska (Pogoń Katowice). Wasilewska zajęła drugie miejsce.

W biegu juniorów na 1.200 m. zwyciężył Marok (Pog. Katow.) 4:03,7, 2) Roguła — 4:05.3. W biegu juniorów powyżej 16 lat na 3 km.: 1) Glados (Zgoda Świętochłowice) 13,26,8, 2) Mason — 10 sek. z tyłu. W biegu seniorów na 5 km.: 1) Cichos (Zgoda Świętochł.) 17,15,3, 2) Kwiatkowski (Pafawag) 17,23,1.

W KILKU WIERSZACH

Mecz Polska — Węgry w boksie odwołany. W dniu 7 maja br. miał odbyć się w Budapeszcie rewanżowy mecz międzypaństwowy Polska — Węgry. PZB odwołał swą zgodę na to spotkanie, z powodu wyjazdu czołowych zawodników polskich na Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych do Paryża. Polska prosi Węgrów o podanie nowego terminu.

Czechosłowacja B wygrywa z Luksemburgiem 4 : 2 (3:0) w międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim rozegranym w Luksemburgu.

WARTA — ZZK 1 : 1 (0:1) w towarzyskim spotkaniu piłkarskim.

Mistrzostwa pływackie Moskwy. W Moskwie odbyły się mistrzostwa pływackie w hali. Na 100 m crawlem zwyciężył Uszakow w czasie 59,2. Na 100 m klas. zwyciężył rekordzista świata Mioszkow w czasie 1,02, a na 200 m w 2,40,3. Na 100 m grzbiet. zwyciężył Krujukow w 1,10,7 i na 200 w grzb. w 2,35,8.

IKS — „PAFAWAG" 10 : 6. Rozegrany wobec 2 tys. widzów towarzyski mecz bokserski dwu najlepszych drużyn Wrocławia, IKS i „Pafawag", zakończył się zwycięstwem IKS-u w stosunku 10 : 6. Zawody te traktowane były jako eliminacje w kilku wagach przed meczem z Górnym Śląskiem, który rozegrany zostanie we Wrocławiu w dniu 2 maja.

Bata (Zlin) — RKS „Legia" (Kraków) 5 : 3. Zapaśnicy czescy odnieśli dość szczęśliwe zwycięstwo nad miejscową „Legią" w stosunku 5:3.

Szwecja — Belgia 12 : 4 w boksie. Na ringu w Eriksblashall w Sztokholmie odbyło się w niedzielę międzypaństwowe spotkanie pięściarskie, w którym reprezentacja Szwecji pokonała zdecydowanie Belgię 12 : 4.

Pierwsze mecze tenisistów. Na obozie tenisistów w Katowicach rozegrano kilka spotkań w następującymi wynikami — gra pojedyncza: Bratek — Chytrowski 6:4, 4:6, 6:1, Kończak — Bełdowski 6:4, 6:2, Niestrój — Olejniszyn 6:1, 4:6, 3:6, Bełdowski — Bratek 6:4. 6:2, Kończak — Chytrowski 5:0, 6:1, Chytrowski — Olejniszyn 6:6, 7:5, Bełdowski — Niestrój 6:8, 6:1, 6:5, Kończak — Bratek 6:1, 6:3. Gra podwójna: Bełdowski, Kończak — Bratek, Chytrowski 6:1, 6:1.

Otwarcie sezonu motorowego na Śląsku. W Katowicach odbyło się uroczyste otwarcie sezonu motorowego z udziałem 500 motocyklistów i 98 automobilistów. Najliczniej reprezentowana była Pogoń Katowice Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezydent Katowic Wilner. Jednocześnie dekorowano znanego zawodnika motocyklowego — Henka. W uroczystościach wzieli udział goście czescy z Trzyńca i Morawskiej Ostrawy.

Mistrzowie Jugosławii w boksie. W mistrzostwach indywidualnych Jugosławii w boksie Bogdanowicz zdobył tytuł mistrza wagi ciężkiej, zwyciężając przez k. o. w pierwszej rundzie Borchocha.

Holandia remisuje z Belgią. W Rotterdamie odbyło się w niedzielę międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Belgii i Holandii. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1). Ponad 60 tys. widzów oglądało grę obu drużyn.

Austria bije Szwajcarię 3:1. Reprezentacja piłkarska Austrii pokonała w międzypaństwowym spotkaniu Szwajcarię 3:1. Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0 Mecz cieszył się dużym zainteresowaniem.

Gniezno — Poznań w hokeju na trawie. Na zakończenie obozu przedolimpijskiego, zorganizowanego przez Polski Związek Hokeja na trawie, rozegrany został w Poznaniu mecz międzymiastowy Gniezno — Poznań, zakończony zwycięstwem Gniezna w stosunku 2:1 (0:0).

„Victoria" (Pilzno) — repr. Śląska Opolskiego 5:0 (2:0). Drugi występ czeskiej drużyny ligowej „Victoria" (Pilzno) przyniósł jej zdecydowane zwycięstwo w spotkaniu z reprezentacją Śląska Opolskiego. Czesi zagrali o klasę lepiej, zniżeli w pierwszym swym meczu z Pogonią. Bramki zdobyli: Szamberger Volel, Zmatlik, Tajczner i Fikerlz. Sędziował Nalepa. Widzów ok. 7 tys.

Czwórmecz pływacki w Łodzi. Na basenie Polskiej YMCA w Łodzi rozegrano czwórmecz pływacki z udziałem drużyn: „Warty", „Cracovii", „Filmowca" i „Elektryczności". W ogólnej punktacji zwyciężył zespół „Elektryczności" — 19 pkt., przed „Cracovią" — 18 pkt. i „Filmowcem" — 14 pkt. Drużyna „Warty" została zdyskwalifikowana.

„Zryw" zdobywa puchar Zarządu Miejskiego. Warszawski OZLA zorganizował w Parku Paderewskiego bieg na przełaj o puchar przechodni ufundowany przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy. Puchar zdobył na własność ZWM „Zryw" (Warszawa), wygrywając bieg po raz trzeci z kolei. Bieg rozgrywany był w konkurencji seniorów na dystansie ok. 3,5 km. Indywidualnie zwyciężył w nim Czajkowski („Syrena") w czasie 13:19,4 min. Drugie miejsce zajął niespodziewanie Dobroczyński („Syrena") w czasie 13:24 min. przed swym kolegą klubowym Bajerem — 13:33.4 min.

„Victoria" (Pilzno) — „Ruch" 3:0 (1:0). Na baisku chorzowskiego AKS-u rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie między „Victorią" (Pilzno) a „Ruchem". Drużyna gospodarzy wystąpiła w osłabionym składzie bez reprezentantów Polski Cebuli, Cieślika i Przecherki. Czesi wygrali spotkanie zasłużenie.

Zjednoczeni — Gedania 8:8. W sali stoczni gdańskiej odbył się w dniu 18 bm. towarzyski mecz bokserski między drużynami Gedanii i Zjednoczonych z Bydgoszczy. Spotkaniu przyglądało się około 1.000 widzów.

Dobry wynik Prywera w kuli. Na stadionie ŁKS rozegrano klubowe zawody lekkoatletyczne, w których jeden z najlepszych miotaczy Polski Prywer (ŁKS) uzyskał w rzucie kulą bardzo dobry wynik 14 m. 51 cm. Na uwagę zasługuje poza tym wynik Fizelewskiego, który w skoku wzwyż osiągnął wysokość 1:79 m.

PRENUMERATĘ WSZYSTKICH PISM
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK"
wychodzących w Warszawie
z dostawą do mieszkań
PRZYJMUJĄ
WARSZAWA
BIURO PRENUMERATY
Daszyńskiego 14
PRAGA
Księgarnia Z. JEŻEWSKIEGO
Targowa 67

DYREKCJA FABRYKI WIELKICH MASZYN ELEKTRYCZNYCH
ogłasza

PRZETARG

na remont budynku przy ul. Grabiszyńskiej Nr 99

Oferty w bezfirmowych przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na remont budynku przy ul. Grabiszyńskiej 99" oraz zawierające dowody wpłacenia wadium do B.G.K. (Oddział we Wrocławiu) w wys. 1% sumy oferowanej, należy złożyć do dn. 28.4.48 r. w Biurze Planowania F-ki Wielkich Maszyn Elektrycznych przy ul. Przemysłowej 12 we Wrocławiu (parter, pokój Nr. 2). Komisyjne otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi tego dnia o godz. 11-ej.

Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem od dnia 19.4.br. o godz. 8—10-ej.

Dyrekcja FWME zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie zakresu roboty, ewent. jej podział między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakiejkolwiek odpowiedzialności za skutki wynikłe dla oferentów. Kr 1705-0

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO
Dyrekcja Przemysłu Dziewiarskiego
w Łodzi, Al. Kościuszki 22
ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty: 1) budowlane, 2) instalacji elektrycznej, 3) instalacji centralnego ogrzewania
związane z przystosowaniem budynku przy ul. Jaracza Nr 78 do potrzeb biura

Ślepe kosztorysy otrzymać można za zwrotem kosztów Wydz. Finansowym Dyrekcji. Informacji udziela Wydz. Energetyki i Ruchu Dyrekcji. Oferty z napisem „Oferta na roboty budowlane", „Oferta na roboty instalacji elektrycznej", „Oferta na roboty centralnego ogrzewania" należy składać w kopertach zalakowanych do dnia 4.5.48 r. w Wydz. Energ. i Ruchu Dyrekcji do godz. 9-ej, gdzie również dnia 4.5.br. o godz. 10-ej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty dołączyć należy kwit na wpłacone do N.B.P. konto 968 vadium w wysokości 2% od sumy ofertowej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Kr 1704-1

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Dyrekcja Państwowej Fabryki Nr 1 w Radomiu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kapitalnego remontu bloku mieszkaniowego, znajdującego się w Radomiu przy ul. Planty 16.

Ślepy kosztorys można otrzymać w godzinach urzędowych w Wydz Budowlanym Państwowej Fabryki Nr 1.

Oferent obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 2% oferowanej sumy na konto Państwowej Fabryki Nr 1 w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Radomiu Nr 1021, a kwit dołączyć do złożonej oferty lub przedstawić gwarancję banku, znajdującego się pod Zarządem Państwowym.

Oferty należy składać do Sekretariatu Państwowej Fabryki Nr 1 w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na remont bloku mieszkaniowego przy ul. Planty 16 w Radomiu" do godziny 10-tej dnia 29 kwietnia 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 14-ej.

Dyrekcja Państwowej Fabryki Nr. zastrzega sobie wolny wybór oferenta niezależnie od podanej ceny, podział roboty pomiędzy poszczególnymi oferentami unieważnienie przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Kr. 1666-0

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

na pobudowanie magazynu i biura
Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, Biuro Sprzedaży Maszyn Rolniczych, Punkt Sprzedaży w Śremie, przy ulicy Kilińskiego 7
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na pobudowanie magazynu i biura w Sremie, przy ulicy Kilińskiego 7.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na pobudowanie magazynu i biura dla Punktu Sprzedaży w Śremie" składać należy w biurze jak wyżej do dnia 5 maja br. do godz. 12-ej. O godz. 12-ej min. 30 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Banku Gospodartwa Spółdzielczego Oddział w Śremie na rach. jak wyżej wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej.

Dokładnych informacji udziela Punkt Sprzedaży, gdzie również można pobrać podkładki ofertowe za zwrotem kosztów własnych.

Punkt Sprzedaży zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podział robót między kilku oferentów, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i odszkodowania. Kr. 1696-1

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót malarskich klejowych i pokostniczych które mają być przeprowadzone w biurach aprowizacji, w kuchni, świetlicy i 2 klatkach schodowych na terenie Zakładu.

Podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach. urzędowych w Oddziele Budowlanym Elektrowni Miejskiej przy ul. Dajwór 27.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy należy składać w Sekretariacie Elektrowni Miejskiej w Krakowie do dnia 4-go maja br. do godz 10-tej, po czym o godz. 10.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.—

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie Elektrowni Miejskiej wadium w wysokości 2 proc oferowanej sumy.

Elektrownia Miejska zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, unieważnienia przetargu bez podania powodu, oraz prawo zmniejszenia lub zwiększenia zakresu robót przy zamówieniu względnie w toku ich wykonywania.— Kr 1693-1

ZAKŁADY STARACHOWICKIE
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na wydobywanie i sukcesywną dostawę 1200 t. karpiny przemysłowej.

Wszelkie informacje i szczegółowe warunki dostawy karpiny otrzymać można w Wydziale Zaopatrzenia Technicznego Zakładów Starachowickich w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem; „Oferta na wydobywanie i dostawę karpiny przemysłowej" na wypełnionych podkładach ofertowych Wydziału Zaopatrzenia Technicznego Zakładów Starachowickich wraz z kwitem na wpłacone do kasy Zakładów wadium w wysokości 1% w gotówce od oferowanej całkowitej sumy wartości dostawy należy składać do skrzynki ofertowej umieszczonej w holu Biura Głównego Zakładów parter do dnia 29. IV. 1948 r. godz. 10-ta.

Do przetargu mogą stawać tylko f-my odpowiadające warunkom wymienionym w Dz. Ust. N 13, poz. 92, 1937 r.

Przetarg odbędzie się w gabinecie dyrektora handlowego Zakładu w dn. 29. IV. 1948 r., godz. 10.30.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań oraz podziału dostawy między oferentów. Kr. 1686-0

Ogłoszenie o przetargu

ZARZĄD MIEJSKI W GRUDZIĄDZU
ogłasza
przetarg nieograniczony na sprzedaż
2 AUTOBUSÓW FIRMY BUSSING

Autobusy te są zarejestrowane, posiadają silniki na ropę i mogą być natychmiast uruchomione.

Oferty z podaniem zaoferowanej sumy należy składać w kopertach zapieczętowanych z napisem: „Oferta na autobusy" w Zarządzie Miejskim w Grudziądzu, pokój 203 do dnia 24 kwietnia 1948. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12-ej.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2% zaoferowanej sumy w K.K.O. miasta Grudziądza na konto Zarządu Miejskiego.

Autobusy można poprzednio oglądać, po zgłoszeniu się w Dyrekcji Zakładów Miejskich w Grudziądzu.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, bez względu na wysokość sumy zaoferowanej, prawo sprzedaży częściowej, jak również unieważnienie całego przetargu. Kr 1715-1

Ogłoszenie o przetargu

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Jedwabn.-Galant.
Łódź — Południe
w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 106, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie robót rozbiórkowych drewnianej konstrukcji dachowej (szedów) w oddz. Nr 3 przy ul Milionowej Nr. 25-27. Ślepe kosztorysy na wymienione roboty otrzymać można w Wydziale Inwestycji i Odbudowy P.Z.Z.P.J.G. Łódź — Południe przy ul. Piotrkowskiej Nr. 106 w godz. 8 — 10 rano.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem:
„Roboty rozbiórkowe dachów szedowych w oddz. Nr. 3" składać należy w Biurze Kombinatu — Piotrkowska Nr. 106 do dnia 5 maja br. godz. 9.30 rano.
Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10-ej. Do ofert należy dołączyć kwit na wpłacenie do N.B.P. oddział w Łodzi konto Nr. 964 wadium w wysokości 50 000 zł.

P.Z.Z.P. Jedwabn.-Galant. Łódź-Południe zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Kr 1617-1

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH
w Katowicach, ul. Podgórna 4
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie II-giej serii robót wykończeniowych 3-pietrowego budynku mieszkalnego przy ulicy Króla Łokietka Nr. 1 w Katowicach.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów własnych oraz wszelkich informacji udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny pokój nr. 33 w Katowicach, ul. Lompy Nr. 1. Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie II-giej serii robót wykończeniowych przy ul. Króla Łokietka Nr. 1. w Katowicach" należy składać do dnia 28.IV.1948 r. do godziny 12-tej w Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nieżelaznych w Katowicach, ul. Lompy Nr. 1. Referat Pocztowy. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz 13-tej.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do banku na rzecz Z.P.M.N. wadium w wysokości 1 proc od sumy oferowanej.

Z.P.M.N. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań Kr 1701-1

Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych w Łodzi

zatrudni od zaraz:

2 INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW i 1 - INŻ. ELEKTRYKA z praktyką warsztat. na kierownicze stanowisko w produkcji i w dziale technicznych

2 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW

3 KALKULATORÓW warsztatowych z pełnymi kwalifikacjami

1 PRACOWNIKA z praktyką administracyjną ewentualnie przygotowaniem prawniczym

3 KSIĘGOWYCH obeznanych z księgowością materiałową lub z praktyką w kosztach własnych

2 MAGAZYNIERÓW z praktyką

1 GOSPODYNIĘ - KUCHARKĘ dla prowadzenia stołówki fabrycznej, oraz kilku **ŚLUSARZY i TOKARZY**

Kr 1702-0

Zgłoszenia i podania z życiorysem w 2-ch egzemplarzach do Wydziału Person. Łódź, Przędzalniana 71. **Warunki do omówienia** Dla pracowników wykwalifikowanych zapewnione mieszkanie.

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY w BRZEZINACH

przyjmie od zaraz:

1) TECHNIKA drogowego
na stanowisko technika dróg gminnych

2) TECHNIKA drogowego
na stanowisko technika dróg powiatowych

Obydwa etaty samorządowe, VIII-IX grupa uposażeń, wraz z wszelkimi dodatkami i zapewnionym mieszkaniem

Podania z życiorysami i uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy kierować do Powiatowego Zarządu Drogowego w Brzezinach k/Łodzi, ul. Sienkiewicza 22 Kr 1699-2

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Inż. W. CISZEWSKI
ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI — WROCŁAW, ul. KARWIŃSKA 1

Fabryka aparatów elektrycznych poleca ze składów i na zamówienia:

1) **Mufy kablowe wszelkich typów**
2) **Głowice kablowe**
3) **Skrzynki do przyłączeń domowych itp.**
4) **Rozdzielnie itp.**

Kr 1519-0

TRAKTOR
marki „DERING" Typ F. 12 G. H. rok budowy 1938 o sile 25 K M w BARDZO DOBRYM STANIE i OGUMIENIU sprzeda Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kluczborku Kr 1776-1

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 1 W ŁODZI
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na budowę 2 studzien artezyjskich na terenie zakładów.

Oferty pisemne odpowiadające treści ślepego kosztorysu z napisem „Oferta na budowę 2 studzien artezyjskich na terenie PZPB Nr 1" bez podania firmy, należy składać w Biurze Głównym pokój Nr 9 przy ul. Targowej Nr 65 do dnia 7 maja rb. do godz. 12-ej.

Ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Wydziale Inwestycji i Odbudowy pokój Nr 15b.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 maja o godz. 14.30 w pokoju Nr 15b. Wadium przetargowe w wysokości 2% od sumy kosztorysowej należy wpłacić do Narodowego Banku Polskiego Oddział w Łodzi, na rachunek Seperato Nr 1240. Kwit kaucyjny należy dołączyć do oferty.

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Łodzi zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr 1708-1

ZABRSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę chłodni kominowej na kop. „Jadwiga" w Biskupicach. Podkładki ofertowe za opłatą 100 zł oraz informacje można otrzymać w sekretariacie działu budowlanego Z.Z.P.W. w Zabrzu, ul. Wolności Nr 362, pokój Nr 26.

Oferty należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych do skrzynki ofertowej w pokoju nr 28 tegoż gmachu. Zewnętrzną kopertę należy zaadresować „Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Dział Budowlany", na wewnętrznej kopercie należy umieścić napis: „Oferta do przetargu na budowę chłodni kominowej na kop. „Jadwiga" w Biskupicach".

Termin składania ofert najdalej do dnia 30 kwietnia 1948 r. godz. 10-ta. Otwarcie ofert w tym samym dniu godz. 10.15.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% sumy oferowanej w kasie dyrekcji Z.Z.P.W., ul. Wolności nr 337.

Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Z.Z.P.W. zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowo lub całkowicie przetargu, wyłączenie niektórych kategorii robót oraz zmniejszenie ilości bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakiegokolwiek odszkodowania. Kr 1714-1

ZAKŁADY AKUMULATOROWE SP. AKC. W PIASTOWIE
pod Zarządem Państwowym
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na dobudowę magazynu jedno piętrowego. Oferty w zalakowanych kopertach i z napisem „oferta na dobudowę magazynu" należy składać do dnia 30 kwietnia 1948 r. godz. 10-ta.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 10.15.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, wpłaconych do kasy Zakładów.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, bez względu na wysokość oferowanej sumy, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Ślepe kosztorysy i podkładki przetargowe oraz wszelkie informacje dotyczące warunków przetargowych i wykonania robót można otrzymać u Kierownika Biura Techniczno-Budowlanego. Kr 1712-0

DYREKCJA FABRYKI MASZYN ELEKTRYCZNYCH
ogłasza

przetarg

na budowę garażu na 12 samochodów.

Oferty w bezfirmowych przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę garażu na 12 samochodów" oraz zawierające dowody wpłacenia wadium do B.G.K. (Oddział we Wrocławiu) w wysok. 1 proc. sumy oferowanej, należy złożyć do dn. 27.4.48 r. w Biurze Planowania F-ki Wielkich Maszyn Elektrycznych przy; ul. Przemysłowej 12 we Wrocławiu (parter, pokój Nr. 2) Komisyjne otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi tego dnia o godz. 11-tej.

Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem każdego dnia o godz. 8 — 10-tej.

Dyrekcja FWME zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu roboty, ewent. jej podział między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakiejkolwiek odpowiedzialności za skutki wynikłe dla oferentów. Kr 1710-0

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH
W Katowicach, ul. Podgórna Nr. 4.
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie: robót malarskich w domu mieszkalnym Zakładów Hutniczych Kunegunda w Katowicach przy ulicy Króla Łokietka Nr. 3 i 3a.

Podkładki ofertowe oraz wszelkich informacji udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny pokój Nr. 33 w Katowicach ul. Lompy Nr. 1.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta na wykonanie robót malarskich w domu mieszkalnym przy ul. Króla Łokietka".

należy składać do dnia 26 IV.48 r. godz 12-tej w Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nieżelaznych w Katowicach, ul. Lompy Nr. 1.— Referat Pocztowy.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13-tej.

Do ofert należy dołączyć dowód na wpłacone do banku wadium na rzecz Z.P.M.N. 1 proc. od sumy oferowanej.

Z.P.M.N. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowań. Kr 1700-1

WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Warszawie, Al. Wyzwolenia 39
ogłasza

Przetarg nieograniczony

na wykonania i montaż dźwigów osobowych w domu przy ul. 6-go Sierpnia róg Al. Niepodległości:

2 dźwigi 4 osobowe o szybkości 0,6 m/sek.
2 dźwigi 4 osobowe o szybkości 0,8 m/sek.

Oba typy dźwigów dla 9-ciu kondygnacji.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na wykonanie i montaż dźwigów", należy składać do dnia 30.IV.1948 r. w kancelarii Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Warszawie, Al. Wyzwolenia Nr 39 I-sze piętro pokój Nr 9.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.IV.48 r. o godz. 13-ej.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy i formularze otrzymać można w Wydziale Elektrycznym W.P.B. II-gie piętro pokój Nr 27 w godzinach biurowych. Do oferty należy dołączyć: kwit na wpłacone wadium wysokości 2% sumy oferowanej, wpłaconej w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie na conto W.P.B. Nr 824.

W.P.B. zastrzega sobie prawo: swobodnego wyboru z przetargu oferenta, powierzenia wykonania roboty jednemu lub podzielenia między kilku, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Kr 1711-1

PEPEGE — POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY S. A.
pod zarządem Państwowym w Grudziądzu, ul. Stachiewicza 81
ogłasza

przetarg nieograniczony

na remont kotła 2-płomieniowego Fabr. H. Koetz Nast. Sp. Akc. rok budowy 1929. Nr 1957 — 12 atm. uszkodzonego w tylnej części wskutek minowania.

Oferta powinna być sporządzona w przepisowy sposób i złożona lub nadesłana do godz. 12 ej dnia 5 maja 1948 r. w Biurze Technicznym Fabryki PePeGe w GRUDZIĄDZU.

Przetarg odbędzie się w fabryce PePeGe w Grudziądzu ul. Stachiewicza 81 w Biurze Dyr. Technicznego o godz. 12-ej w dniu 20 maja 1948 r.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty niezależnie od zaoferowanej ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Warunki, projekt umowy itp. otrzymać można w Biurze Technicznym Fabryki PePeGe. Kr 1707-1

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO
Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych
ogłasza

Przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej oraz centralnego ogrzewania i wentylacji w budynku Składu CS_2 w Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie-Maz.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ul. Sienkiewicza 47 do dnia 30 kwietnia 1948 r. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 kwietnia 1948 r. o godz. 12-ej min. 15. Kr 1698-0

WOJEWÓDZKI WYDZIAŁ ODBUDOWY
Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie
ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dzień 29 IV.48 r. godz. 12-ta przetarg nieograniczony na roboty remontowe zagród wiejskich w powiecie koszalińskim.

Podkładki ofertowe, warunki przetargu oraz wszelkie wyjaśnienia otrzymać można w Oddziale Budownictwa — pokój Nr 139 w Urzędzie Wojewódzkim, gdzie również należy składać zalakowane oferty do skrzynki ofer' Kr 1709-1

Naczelnik Wydziału Odbudowy
inż. J. Kędzierski

RADIO

W dniu 20 bm. (wtorek) usłyszymy m. in. następujące audycje:

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne". 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 „Zegarynka muz." z płyt. 7.00 Dz. poranny. 7.15 „Zegarynka muz." z płyt. 8.35 „Zaklęty dwór" — powieść. 12.09 Dz. południowy. 12.20 Muz. rozrywka lok. 12.25 Koncert rozrywkowy. 12.50 „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów" pog. 14.00 Niewiadomski — cykl pieśni „Jaśkowa dola". 14.30 Aud. dla dzieci. 14.50 Program lokalny. 16.00 Dz. popołudniowy. 16.30 Kącik szachistów. 16.45 Skrzynka techniczna. 16.55 „Dziwny dzień w mieście Pile" słuch. 17.45 R.U.L. „U wrót śmierci". 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 „Zaklęty dwór" — powieść. 19.00 Utwory kompozytorów czeskich. 19.20 Koncert Krakowskiej Ork. P. R. 20.00 Dz. wieczorny. 20.50 „Głos ludu Śląskiego w 1848 r." — odczyt. 21.00 Koncert symf. 22.15 „Serenady" P. R. 22.45 Program lokalny. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Hymn.

W dniu 21 bm. (Środa)

7.00 Dz. poranny. 8.35 „Zaklęty dwór" powieść. 12.09 Dz. popołudniowy. 12.20 To warto przeczytać — pog. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.40 Aud. Min. Oświaty. 14.05 Mozart. 14.35 „Skąd się wziął strach na wróble" słuch. dla dzieci. 14.35 Program lokalny. 16.00 Dz. popołudniowy. 16.30 „Głos Młodych" 16.30 „U poetów staropolskich" aud literacka. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.30. Program lokalny. 18.00 Koncert muz. ludowej. 18.45 Lekcja języka rosyjskiego. 19.00 Aud. dla wojska. 19.45 Muz. lekka z płyt. 20.00 Dz. wieczorny. 20.50 „Prasa polska na Śląsku". 21.00 Aud. Chopinowska. 21.30 „W III rocznicę paktu przyjaźni wzajemnej pomocy i współpracy wojskowej ze Zw. Radzieckim". 22.30 Muz. lekka i popularna z płyt 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Hymn.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Z powodu częściowej likwidacji taboru samochodowego, sprzedajemy 3 samochody ciężarowe, 1 samochód osobowy i 6 przyczepek samochodowych. Wiadomość: Spółdzielnia Pszczelarsko-Ogrodnicza Łowicz ul. Stalina 8 tel. 34. Kr. 1694-0

RÓŻNE

Spółdzielnia Rybacka Wrocław przestrzega przed zatrudnieniem Tadeusza Morendowskiego i Bogusława Derdasia, którzy doznawszy od Spółdzielni pomocy i opieki okradli ją i zbiegli. Kr 1695-1

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 87-682, red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-93, 1-887-708. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93. 50-79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Łódź Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź Piotrkowska 96. Redakcja 261-58, Administracja tel. 123-33. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 4, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 1, tel. 25-83. — Poznań, Marszałka 14, tel. 62-31.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 80; 121—200 mm. zł. 100; 201—300 mm. zł. 130; ponad 300 mm. zł. 180; tekstowe do 70 mm. zł. 100; 71—120 mm. zł. 140; 121—200 mm. zł. 175; 201—300 mm. zł. 225; ponad 300 mm. zł. 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi: do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 75; 121—200 mm. zł. 120; 201—300 mm. zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

PRENUMERATA

Miesięcznie pocztą na prowincję zł. 135 — z odbiorem na miejscu zł. 120, z odniesieniem do domu zł. 170. Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto PKO. I-4632 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł. 120 — plus zł. 180 — koszta przesyłki (wg. obowiązującej taryfy pocztowej).

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centrala Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-993 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Grzybowska 38, Praga, ul. Targowa 67 (księgarnia Jeżewskiego), Księgarnia „Czytelnik" ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 12, księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95; w Krakowie: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biuro Ogłoszeń.

„Czytelnik" Drukarnia nr. 2

B-50541